Nr. 223. Niedziela, 28 Września 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 *ct.* W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 31

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzyczncgo, teatralnego i artystycznego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż na bywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwu-tygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 „	86 ct,
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 września b. r., radcy skarbowemu w Kołomyi, Antoniemu Borysiekiewiczowi, z powodu przeniesienia go w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej i pożytecznej służby, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter starszego radcy skarbowego z uwolnieniem od taksy.

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik zamianował c. k. komisarza powiatowego dr. Stanisława Ustyanowskiego z Neunkirchen w Niższej Austryi, c. k. komisarzem powiatowym w galicyjskiej służbie polityczno-administracyjnej i przydzielił go do służby przy c. k. Starostwie w Dobromilu.

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik przeniósł praktykantów konceptowych c. k. Namiestnictwa: Kazimierza Pohoreckiego ze Lwowa do Krosna, Tadeusza Gawrońskiego ze Lwowa do Nowego Targu, Bolesława Kudelskiego ze Lwowa do Kolbuszowy i Adama Mirskiego ze Lwowa do Borszczowa.

C. k. centralna Komisya dla pomników historycznych i sztuki w Wiedniu zamianowała jednomyślnie powziętą uchwałą Władysława Łuszczkiewicza, profesora szkoły sztuk pięknych w Krakowie, swoim korespondentem.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Władysława Groblę, w Bogumiłowicach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Bogumiłowicach; stałego nauczyciela, Emila Buczackiego, w Rymanowie, stałym nauczycielem 4-klasowej szkoły etatowej męskiej w Sanoku; tymczasową nauczycielkę, Cecylię Galantównę, w Nowosielcach, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Nowosielcach; tymczasową nauczycielkę, Aleksandrę Dubównę, w Jaworowie, stałą nauczycielką młodszą, zawiadującą szkołą filialną w Jagielnicy Starej; tymczasową nauczycielkę, Anielę Dąbczewską, w Kunaszowie, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Kunaszowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 września

Za dni kilka rozpocznie obowiązywać druga część amerykańskiego bilu, znanego pod nazwą bilu Mac-Kinleya, którego pierwsza część weszła w życie dnia 1 sierpnia b. r., a to tak pospiesznie, iż nim w Europie zdołano, jako tako rozpatrzeć się w nowej ustawie i zgłębić zgubne jej skutki dla wielkiego przemysłu, już bil nabrał mocy prawnej. Krótki pogląd na tę ustawę wystarczy, aby zrozumieć i ocenić, w jaki sposób oddziała ona na przemysł w Europie i jego wywóz do Stanów Zjednoczonych. Bil rozpada się na dwie części: pierwsza odnosi się do postępowania cłowego, druga obejmuje taryfy cłowe. Tamta, jak wyżej powiedziano, posiada już moc obowiązującą, ta zaś wejdzie w życie w pierwszych dniach października. Poczynione już teraz z pierwszą częścią bilu doświadczenia są tego rodzaju, iż niektóre gałęzie przemysłu jak n. p. fabrykacya z perłowej macicy, mająca głośne swe siedlisko w Wiedniu widziały się zmuszone zrezygnować z wywozu towaru na rynki amerykańskie; co naturalnie pociągnęło za sobą znaczne zmniejszenie wyrobów i rozpuszczenie pewnej ilości odnośnych robotników. Bil bowiem, ustanawiając cło wedle wartości, takie wprowadza obostrzenia i utrudnienia, w tak szeroką uposaża władzę urzędników celnych, iż eksporterzy są zdani na łaskę i niełaskę tych funkcyonaryuszów, i znajdują się w tem niekorzystniejszem położeniu, iż celnicy mogą w wątpliwych wypadkach rozstrzygać, wedle własnego sumienia i przekonania.

Kary, jakiemi zagrożono na wypadek, gdyby zdeklarowana przez dostawcę wartość towaru, okazała się mniejszą, niż jest w istocie, przechodzą wszelką miarę i dowodzą aż nadto, iż nowa ustawa ma na celu zupełne wyparcie ze Stanów Zjednoczonych przemysłu europejskiego, i że nie chodzi tu tyle o cła ochronne, jak raczej o cła bojowe. Gdyby przy oszacowaniu przez amerykańskiego urzędnika cłowego pokazało się, iż wartość przesyłki jest o dziesięć procent większą, niż opiewa deklaracya wysyłającego wówczas kara wynosi podwójną wartość nadanego towaru; w razie zaś gdyby różnica w ocenie wartości przenosiła dwadzieścia procent, towar ulega konfiskacie, a wysyłający ma być uważanym za oszusta i jako taki traktowany. Taka procedura nastręcza obszerne pole do samowoli, a nawet nadużyć i mimowolnie utwierdza w przekonaniu, iż amerykańskie cłowe postanowienia, nadając władzom cłowym bardzo obszerny zakres działania, pragną wprowadzić taki system szykan, aby europejskim przemysłowcom odebrać wszelką ochotę do utrzymywawania handlowych stosunków ze światem amerykańskim i urzeczywistnić jak najrychlej doktrynę: „Ameryka dla Amerykanów“.

Większe niż obecnie nastąpią jeszcze trudności w utrzymywaniu stosunków między europejskim i amerykańskim światem handlowo-przemysłowym, gdy wejdzie w życie druga część bilu, podwyższająca w dwój i trójnasób, a nawet wyżej dotychczasowe taryfy cłowe. Wówczas, zdaniem kół kompetentnych, wiele artykułów, które znaj-

---

33)

LINOSKOCZKA

POWIEŚĆ

Napisał

Wincenty hr. Łoś.

Część druga

XXV.

(Ciąg dalszy).

Dnia tego gwarzyliśmy do drugiej w nocy i uzyskałem obietnicę od Jerzego, że nazajutrz będzie na śniadaniu u pani Maryi.

Tak się też stało.

Na czarną kawę poszliśmy wszyscy do salonu i usiedli w około okrągłego stołu, naprzeciw otwartej werandy.

Obie panie wysoce zadowolone z obecności Jerzego, którą uważały za uprzejmość z jego strony względem siebie, były w doskonałych humorach, a milczący stryj Leon wyjątkowo potakiwał im we wszystkiem, jak gdyby pragnął niczem nie zerwać panującej harmonii. Nie przypatrywał się nawet Jerzemu, jak gdyby się bał zdradzić ze swych, mnie tylko znanych, dnia tego, aspiracyj.

Rozmawiano swobodnie, a Jerzy, porwany tą słodką atmosferą ogniska domowego, u którego się wychował, a w którem od od pewnego już czasu, rzadkim stał się gościem, był szczerym, jak zawsze, ale rozmowniejszym, wesołym i wyjątkowo się wynurzającym.

Opowiadał, jak odnowi i urządzi pałac swej przyszłej żony, jakie zmiany zaprowadzi w gospodarstwie w Tyniatyskach, a jakie w Derżanach, co gdzie wybuduje i co gdzie skasuje.

Panie słuchały go z przejęciem i potwierdzały wszystko, i projekta wystawnego życia i plany odnowienia pałacu i reformy gospodarskie.

Pan Leon tylko słuchał i przeważnie nic nie mówił, a jeśli się kiedy odezwał, to w technicznych względach tych przedsięwzięć.

Wreszcie Jerzy wpadł na temat agronomiczny i dochodowy, i zwrócił się z zapytaniem do pana Leona.

— Co stryj mi radzisz? Czy w Tyniatyskach postawić gorzelnię, czy cukrownię?

Pan Leon się zamyślił, ale ze swą zwykłą, pozorną obojętnością, po chwili, zamiast odpowiedzieć, zapytał:

— Kiedy?

— Teraz! zaraz! po ślubie — odparł Jerzy.

— Nie radzę ci, ani jednego, ani drugiego.

— Dlaczego? — zapytał wysoce zaciekawiony młodzieniec.

— Dlatego — mówił pan Leon, gładzą brodę — że tak jedno, jak i drugie wymaga dozoru, pracy, myśli.... skrzętności i oddania się przedmiotowi.

— Dlaczegożbym się nie miał temu oddać? — podchwycił Jerzy, a obie kobiety też z ciekawością czekały, co powie dalej pan Leon. Ten zaraz zaczął:

— Mój chłopcze! Zaraz po ślubie myślisz stawiać gorzelnię? Toż ty przecież przez jaki rok, dwa, nie będziesz miał głowy do tego? Zakochany! szczęśliwy! miałbyś się odrywać od nóg uwielbianej i młodej żony, by dozorować majstrów, czy sprawdzać rachunki? Cóż ci za myśli przychodzą? Ja w twoim wieku i położeniu kłopotałbym się jedynie tem, czy mi czasu wystarczy, na kochanie i gruchanie, mój chłopcze....

Grobowa, jak po piorunie podczas burzy, nastąpiła cisza. Jerzy spąsowiał, jak szkarłat, a obie kobiety utopiły oczy, jedna w oknie, druga, matrona, w swej robocie. Pierwszy raz widziałem panią Tedeuszową, wściekłą na brata. Milczała, lecz wargi jej drżały. Pierwszy raz też widziałem panią Maryę, pokrywającą się na obliczu rumieńcem, wyciśniętym prawdą i bolem, jaki ta prawda sprawiała Jerzemu. I pierwszy raz zrozumiałem uprzedzenie obu tych kobiet do pana Leona; bo tych uczuć, które w nich teraz wśród tego pogodnego popołudnia obudził, się nie przebacza.

Ja sam cierpiałem za Jerzego i nawet za hrabinę.

A pan Leon najspokojniej, jakby nic nie widział, jakby nie czuł gorąca, buchającego od twarzy Jerzego, któremu Bóg wie, jaką ranę teraz otworzył, ciągnął:

— Toż są mrzonki chłopcze! Przekonasz się, iż minie lat dwa i trzy, i ani w pałacu nie zmienisz cegiełki, ani nie zaprowadzisz tych reform, ani nie postawisz kamyka na kamyku, bo ci czasu jeszcze zabraknie na.... pieszczenie twej wybranej....

Urwał wśród ciszy i zaśmiał się, wstając:

— Ha! ha! ha! On takie robi projekta! Ty, mój chłopcze przez te lat dwa nic nie zrobisz, tylko przysporzysz dwóch wnuków mnie i ciotce, a bratanka hrabinie.... I tego ci tylko życzę — dodał głębokim głosem. — Potem! potem, gdy zaspokojona miłość przejdzie w spokojniejszą fazę, mężczyźni zaczynają tworzyć więcej.... Potem! potem, gdy całusy i pieszczoty spowszednieją, zaczynamy myśleć....

— Tak lubieżny jesteś mój Leonie! — podchwyciła wreszcie matrona.

Pan Leon umilkł i spojrzał tylko na mnie z wyrazem tryumfu, a Jerzy milczał jak grób, i słówka więcej nie wydobył ze ściśniętej piersi.

Siedziałem jakby ogłuszony. Ten człowiek, co tak ranił i rumienił tego, którego nad życie zdawał się kochać, poco to czynił dziś właśnie — w wilię ślubu...?

XXVI.

Był to dzień 21 lipca, dzień ślubu. Miał on się odbyć o siódmej wieczór.

Jerzy, który od owej rozmowy z panem Leonem, chodził jak zmora i ani na chwilę nie powrócił do siebie, siedział w swojem mieszkaniu, i ulegał takiemu nerwowemu rozdrażnieniu, iż formalnie nie było można do niego przystąpić, a tu za dwie godziny, to jest o trzeciej popołudniu, miał już wraz z panią Maryą udać się do Sumowskich.

Pan Leon nie wychodził ze swego pokoju, a ja biegałem od niego na górę do pani Maryi i matrony, to do Jerzego, to znów do siebie.

Tysiące powstawało drobnych kwestyj, dotyczących ceremonii zaślubin i różnych

dowały znaczny odbyt w Ameryce, będzie musiało być stanowczo wykluczonych z eksportu.

KORESPONDENCYE

Poznań, 25 września.

(Sprawa obsadzenia stolicy arcybiskupiej. — Polacy na obiedzie dworskim w Lignicy. — Pismo odręczne cesarza do głównodowodzącego korpusem poznańskim. — Nowa szkoła przemysłowa i budownictwa. — Oświata ludowa. — Drobne wiadomości).

(#) Uwagę publiczną zaprząta ciągle sprawa obsadzenia stolicy arcybiskupiej w Poznaniu. Jak ona, po odrzuceniu pierwszej listy kapitulnej zostanie załatwioną, nie podobna odgadnąć; ze strony kompetentnej zapewniają wszakże, iż kapituły gnieźnieńska i poznańska zbiorą się w każdym razie jeszcze raz i ułożą nową listę kandydatów, gdyż Stolica św. pragnie bezwarunkowo utrzymania praw, przysługujących tutejszym organom kościelnym pod względem wyboru arcypasterza. Z kół niemieckich wysuwają bezustannie kandydatury ks. arcybiskupa chełmskiego, ks. Rednera i biskupa polowego, ks. Assmanna. Co się tyczy pierwszego, to organ katolicki dyecezyi chełmskiej *Westpr. Volksblatt* zamieszcza inspirowany widocznie artykuł, w którym oświadcza, że ks. Redner nie uczynił ani jednego kroku, mogącego służyć za dowód, iż pragnie zasiąść na Stolicy św. Wojciecha, że dosyć ma kłopotów i utrapień ze strony swej dyecezyi, aby mógł myśleć o „nowej cierniowej koronie, jaką byłoby z pewnością dla niego arcybiskupstwo gnieźnieńsko-poznańskie“.

Również i domysły co do ks. biskupa Assmanna, władającego bardzo tylko słabo językiem polskim, mają być nieuzasadnione. Prasa katolicka wypowiada w ogóle to przekonanie, że w obec faktycznego stanu rzeczy i zmienionych stosunków żaden biskup, ani kapłan niemiecki nie przyjmie godności arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego, choćby mu ją ofiarowano; zbyt bowiem znane są trudności, z jakiemi był zmuszonym walczyć ś. p. ks. Dinder, choć pozycya jego o tyle była ułatwioną, iż powszechnie wiadomo, że zgodził się na objęcie dostojeństwa na wyraźny i dwakroć powtórzony rozkaz Papieża.

Prasa katolicka wskazuje przytem na biskupa mogunckiego, ks. br. Kettlera, który ofiarowanej mu swego czasu stolicy arcybiskupiej w Poznaniu stanowczo nie przyjął i na księży Schulza z Witelna, dyecezyi chełmińskiej i prof. Schneidera z Moguncyi, którzy dlatego tylko odmówili przyjęcia kanonij w Poznaniu, że nie czuli się jako Niemcy na siłach pracowania z pożytkiem, wśród ludności polskiej.

Jak wiadomo, podczas ostatniego pobytu cesarza Wilhelma na Szląsku, zostało zaproszonych na ucztę w zamku lignickim, w w którym przed sześcioma wiekami przebywała św. Jadwiga, księżna szląska, kilku naszych dostojników duchownych i polskich obywateli. Cesarz odbywając po obiedzie dłuższe *cercle*, rozmawiał bardzo łaskawie prawie ze wszystkimi Polakami. Ks. biskupa Likowskiego wypytywał się o szczegóły, choroby ś. p. arcybiskupa Dindera, hr. Marcelego Żółtowskiego o stosunki ekonomiczne w Poznańskiem, w rozmowie z hr. Mielżyńskim oświadczył, iż czytał jego ostatnią mowę, którą wypowiedział w Izbie Panów, i że mu się bardzo podobała. (W mowie tej, wypowiedzianej dnia 7 maja, hr. Mielżyński położył nacisk na lojalne usposobienie Polaków). Ks. kanonika administratora Krausa wreszcie, pytał o dawniejszy jego pobyt i stosunki w Berlinie, gdzie ks. Kraus przed laty 23 był proboszczem wojskowym.

Cesarz udzielił dość znacznej liczbie wybitniejszych osób z Księstwa mniej lub więcej wysokie ordery. Pomiędzy innymi otrzymał order korony II klasy Józef hr. Mielżyński z Iwna, a III kl. tegoż orderu baron Stanisław Chłapowski. Oprócz tego szambelanem mianowany został Henryk Morawski z Czeluścina, kamerjunkrem Stanisław Łącki z Posadowa i radcą zdrowia dr. Bolesław Wicherkiewicz z Poznania.

Cesarz wystosował do głównodowodzącego korpusem poznańskim, który brał udział w manewrach szląskich, generała-porucznika Seekta, nadzwyczaj pochlebne pismo odręczne, w którem podnosi z najwyższem uznaniem liczne zalety, jakie okazały wojska korpusu podczas ostatnich ćwiczeń, jednając sobie tem samem gorące pochwały, także ze strony Monarchy austryackiego i króla saskiego. Cesarz w ocenieniu zasług, jakie położył głównodowodzący około znakomitego wyćwiczenia porucznych mu wojsk, zamianował go generałem piechoty.

Minister handlu i przemysłu, bar. Berlepsch, polecił osobnym reskryptem magistratowi poznańskiemu, przygotować plan otwarcia w Poznaniu przymusowej szkoły uzupełniającej, dla przemysłowych robotników, nie liczących jeszcze lat 18 (jak uczniów, czeladników, pomocników i robotników fabrycznych), oraz niższej szkoły budowniczej (*Baugewerkschule*), a to ze względu na to, iż w Prusach istnieje tylko 11 niższych szkół budowniczych, a na wschód od Elby tylko w Berlinie, Wrocławiu i Wałczu. Magistrat poznański zgodził się na propozycyę ministra i rozważywszy wszystkie sprawy tej dotyczące okoliczności, uchwalił poznańskiej reprezentacyi miejskiej polecić urządzenie państwowej szkoły uzupełniającej i państwowej niższej szkoły budowniczej, pod warunkiem, iż odnośne obowiązki gminy poznańskiej zostaną ostateczną decyzyą rządu ograniczone do stopnia, zakreślonego reskryptem ministeryalnym.

Wedle tego reskryptu miasto ma się zobowiązać do wybudowania osobnego gmachu na tę szkołę, w której mają być też pomieszczone lokale na udzielanie rysunków uczniom szkół uzupełniających. Koszta obliczone na 110.000 marek. Prócz tego gmina winna wziąć na siebie utrzymanie budynku i opędzanie kosztu opału i oświetlenia. Koszta ogólne utrzymania szkoły, oraz wypłatę pensyj przyjąłby skarb państwa.

O pomyślnym rozwoju oświaty ludowej w poznańskiem, świadczy wydana właśnie statystyka szkół elementarnych. Dzieci obowiązanych do uczęszczania do szkół ludowych było w roku zeszłym 367.445, z tych zaś 86 proc. czyniło zadość temu obowiązkowi. Jedynie ta okoliczność, iż uwolnionych z rozmaitych powodów od szkoły dzieci było u nas znacznie więcej, niż w innych prowincyach monarchii tłumaczy, dla czego w Księstwie pobierało naukę elementarną tylko 86 proc. dzieci, gdy natomiast w innych prowincyach przecięciowo 90 proc. Księstwo posiada z całej monarchii najwięcej dzieci, bo na tysiąc mieszkańców 203, a więc o 19 więcej, aniżeli przecięciowo w całem państwie. Najwięcej w tej mierze zbliża się do poznańskiego Westfalia, gdzie na tysiąc mieszkańców przypada 199 dzieci.

Jeden z ostatnich „proboszczów państwowych“ Rymarowicz, zamieszkały obecnie we Wrocławiu, bez zajęcia — poddał się pod prawa kanoniczne i ma otrzymać napowrót posadę w W. Ks. Poznańskiem.

Wydział lekarski Towarzystwa przyjaciół nauk w grudniu obchodzić będzie uroczyście jubileusz 25-letniego istnienia.

Muzeum, istniejące przy tutejszem Towarzystwie Przyjaciół Nauk, wzbogaca się ciągle w cenne bardzo zabytki. Przed niedawnym czasem nadesłano mu wykopaną na cmentarzysku pogańskiem pod miastem Srodą, misternie bardzo wyrobioną kazalnicę z wizerunkiem twarzy, oraz średniej wielkości czarkę z uszkiem, malowaną w trójkąty czerwone i czarne. Dzięki niestrudzonym staraniom kuratora dra. Erzepkiego, zbiór wykopalisk starosłowiańskich, znajdujący się w muzeum poznańskiem, należy dzisiaj do najbogatszych tego rodzaju kolekcyj.

W tych dniach ukazał się nowy zeszyt cennego olbrzymiego wydawnictwa ks. kanonika Korytowskiego Arcybiskupów gnieźnieńskich, Prymasów i Metropolitów Polski, zawierający koniec żywota Prymasa Stanisława Szembeka — i większą połowę życiorysu jego następcy Teodora Potockiego aż do roku 1728. Tak tedy pozostaje jeszcze ośmiu arcybiskupów z czasów panowania Augusta III, Stanisława Augusta i czasów porozbiorowych.

Rodak nasz, dr. St. Kostanecki z Poznania, został powołanym na katedrę chemii w uniwersytecie berneńskim.

Młody profesor kończył studya w Berlinie i był asystentem prof. Libermanna na politechnice w Charlottenburgu, a następnie asystentem i docentem w szkole chemicznej w Mulhouse w Alzacyi. Prace jego na polu chemii teoretycznej i farbiarskiej zjednały mu szeroki rozgłos i utorowały drogę do katedry, o którą ubiegało się kilku wybitniejszych uczonych.

SPRAWY MONARCHII

(*Budżet węgierski. — Umiarkowana opozycya i hr. Apponyi. — Dr. Mattusz o ugodzie czesko-niemieckiej.*)

Do *Polit. Corresp.* piszą z Pesztu:

Obecność ministra finansów p. Wekerlego w Wiedniu stoi tym razem w związku z budżetem na rok 1891, którego projekt przedłożył minister Najj. Panu podczas przyjęcia na osobnej audyencyi do zatwierdzenia. Jeśli projekt budżetu otrzyma zatwierdzenie Najj. Pana, to minister wniesie projekt w dniu 2 października do Izby deputowanych. W *exposé* swojem wskaże minister nie tylko na korzystne rezultaty zamknięcia rachunkowego z roku 1889 i na dochody z roku bieżącego, lecz wyłuszczy także ważniejsze kwestye, dotyczące kredytu państwowego i opodatkowania.

W ostatnich czasach pojawiły się rozliczne kombinacye co do stanowiska, jakie zajmie hr. Albert Apponyi i jego stronnictwo umiarkowanej opozycyi, a nawet z całą stanowczością twierdzono, że hrabia Apponyi wraz z wielką częścią swoich zwolenników przejdzie do obozu liberalnego. Mówiono dalej, że przeznaczony on jest na ministra spraw wewnętrznych i dla tego godzi się z hr. Szaparym. Korespondent wspomnianego wyżej pisma zapewnia jednak, że wszelkie te kombinacye są bezpodstawne. Dobrego stosunku pomiędzy stronnictwem liberalnem a umiarkowaną opozycyą życzyć sobie musi każdy w interesie pomyślnego przeprowadzenia dzieła reformy, atoli hr. Apponyi nie mógłby jednak na razie wstąpić do gabinetu bez wszelkich zastrzeżeń, i zresztą wcale go o to nie zapytywano.

Dr. Mattusz rozmawiał przed paru dniami, jak z Pragi donoszą, z redaktorem jednego z dzienników w Pilznie wychodzących. W przedmiocie ugody czesko-niemieckiej wyraził się dr. Mattusz, że związany jest danem słowem i przeciw punktacyom ugodowym wiedeńskim występować nie będzie, oświadczył jednak, że w razie, gdyby posłowie czescy mieli wziąć udział w uzupełnieniu tych punktacyj z pomyślnym skutkiem, naówczas musiałby Rząd spełnić cały szereg warunków, z których najważniejszym jest zaprowadzenie w całej pełni języka czeskiego jako urzędowego w okręgach czeskich. Jeśli Rząd w tym względzie ustąpi, miał rzec dr. Mattusz, to my będziemy obstawali za przeprowadzeniem punktacyj ugodowych. Na pytanie redaktora, coby się stać mogło w razie, gdyby zaprowadzenie czeskiego języka w urzędowaniu wewnętrznem nie powstrzymało opozycyi w ludzie czeskim, odrzekł dr. Mattusz, że wtedy Staroczesi musieliby ustąpić z pola i prowadzenie polityki zdać w ręce Młodoczechów.

Tatiszczew i Burian.

Znany exdyplomata p. Tatiszczew pisze w dalszym ciągu swoje uwagi o Bułgaryi. Pierwsze jego odwiedziny w Sofii miały na celu konsula niemieckiego, z winy jednak fiakra przybył do konsulatu austryackiego. P. Burianowi wyjaśnił omyłkę, poczem wywiązała się między konsulem i jego gościem następująca rozmowa. P. Burian oświadczyć miał, że stosunki między Wiedniem a Petersburgiem są nader przyjazne i że we wszystkich kwestyach politycznych panuje między obu gabinetami zupełne porozumienie. Wyjątek tworzy tylko sprawa bułgarska, lecz i względem niej różnice zapatrywań nie są istotne i polegają raczej na odcieniach, niż na kontraście. Rossya uważa wybór i panowanie Koburga za nielegalne, Austrya, — tak miał rzec p. Burian — uznaje ten wybór, potępia jednak rząd. który istnieje, nie będąc uznanym ze strony mocarstw. P. Burian mówił następnie szeroko o uporządkowanych stosunkach Bułgaryi i wzroście dobrobytu, jako bezpośrednich wynikach zdolności i charakteru Koburga. O wiele wstrzemięźliwiej wyrażał się konsul o Stambułowie. Jestto bardzo zdolna głowa, ale namiętny i łatwo się unosi.

Zdawało się Tatiszczewowi, że Burian potępia zbyteczne zarozumienie Stambułowa i jego pretensyonalne zachowanie się, wobec wolno tylko postępujących układów o konwencyę handlową z Austryą. Jądrem jego oświadczeń było, że przewrót porządku rzeczy w Bułgaryi jest niepodobieństwem. Stanowisko Koburga jest silnem w kraju, równie ministrowie jak armia i lud są mu oddani. Jedynym środkiem załatwienia kwestyi bułgarskiej jest według życzeń Bułgarów i według interesów pragnącej pokoju Europy: uznanie księcia Ferdynanda.

W końcu miał także Burian oświadczyć, iż ks. Ferdynand ubolewa żywo nad nieprzyjaźnem stanowiskiem Rossyi względem niego, i życzy sobie szczerze pojednania z rządem rossyjskim.

Oświadczeniom Buriana przeciwstawia Tatiszczew własne uwagi i informacye, jakie zebrał. Burian, jak zapewnił Tatiszczew, jest najbliższym i najzaufańszym doradcą Koburga. Widuje go codzień, naradza się z nim i udziela mu rad. Koburg jest jego posłusznym uczniem, lecz nie dla tego, że widzi w Austryi podporę, lecz wskutek duchowej przewagi uzdolnionego reprezentanta Austryi. Równy wpływ wywiera Burian na angielskiego i włoskiego, a po części i na niemieckiego agenta. Koledzy jego nazywają go Metternichem sofijskim. Między Bułgarami nie rozciąga się jednak wpływ jego poza dwór i orszak księcia. Do tego należą jeszcze Stoiłow, Grekow, Naczewicz i inni.

Z Berlina.

(Ustąpienie ministra wojny. — Proch bezdymny. Aresztowanie pod zarzutem szpiegostwa.)

Wszystkie dzienniki niemieckie potwierdzają wiadomość o ustąpieniu ministra wojny, p. Verdy, który tekę tę dzierży od niedawna dopiero, bo od 9 lutego 1889 roku. Jako następcę Verdy'ego wymieniają dzienniki obok hr. Schlieffena, generała Klettenborna i generała Willicha, także komendanta korpusu Leszczyńskiego, który odznaczył się podczas manewrów na Szląsku. Generał Verdy nie zamierza wcale występować ze służby czynnej, pragnąc pracować dalej na polu wojskowem. *Post* utrzymuje że pomiędzy cesarzem Wilhelmem a ustępującym ministrem nie nastąpiło bynajmniej zerwanie stosunków. Cesarz aż do ostatnich czasów okazywał się wobec ministra bardzo łaskawym.

Niektóre dzienniki prowincyonalne niemieckie donoszą, że skutkiem zaprowadzenia prochu bezdymnego okazała się nieodzowna potrzeba nowego umundurowania armii i że żądania ministerstwa wojny w tym względzie zostaną niebawem przedłożone.

W sprawie procesu o zdradę stanu, wytoczonego technikowi, Ludwikowi Stoeckel, który był zatrudniony jako rysownik w biurze fortyfikacyjnem w Metzu, przynosi *Strassb. Post.* kilka szczegółów. Stoeckel, który liczy

---

drobiazgów. Miałem je załatwiać i co moment wstępować do pana Leona, by mu donosić, w jakim stanie znajduje się Jerzy. — Sumowscy i wszyscy drzeli o niego, by w ostatniej chwili nie palnął jakiego dziwactwa.

Godziny, wyznaczone na poszczególne wypadki dnia, się zbliżały i liczyłem każdy upływający kwadrans z nieopisaną radością, bo zbliżał ku końcowi ten straszny dzień.

Kto nie brał czynnego udziału w uroczystości ślubu, ten nie może mieć wyobrażenia o wstrząśnieniach moralnych, jakich doznają wszyscy interesowani. Bądź co bądź, jest to dzień najdonioślejszy w życiu mężczyzny, a tem samem doniosły dla wszystkich, węzłami krwi z nim złączonych.

Rozumiałem stan Jerzego, rozumiałem go tem lepiej, że pojmowałem powody jego rumieńców, gdy mu pan Leon wyłuszczał wtedy treść małżeństwa.

O trzeciej mieli wyjechać do Sumowskich, zkąd naturalnie orszak weselny wyruszał do kościoła, Jerzy i hrabina, o czwartej udawała się tamże pani Tadeuszowa, a o szóstej ja z panem Leonem.

Tymczasem wybiła na zegarze w sali jadalnej godzina pierwsza, i równocześnie lokaj przyniósł listy, nadeszłe pocztą. Były dwa listy do Jerzego, jeden z Belgii, drugi z Rossyi, które zabrawszy, pobiegłem mu je oddać, a równocześnie na prośby pani Maryi się przekonać, czy się ubiera.

Zastałem Jerzego, chodzącego po pokoju dużemi krokami.

Skoro tylko rzucił okiem na list, pochodzący z Belgii, zbladł, jak alabaster i oparł się o mnie, chwytając się mojego ramienia. Otworzył kopertę i wyjął z niej bilet tej treści, nie kryjąc go przedemną:

Melle Nora Tebé
avec mille sincères souhaits pour le 21
de c. m.

Całym ciężarem na mnie się oparł i szepnął:

— Ona.... ona.... ona!

Zadrżał nerwowo, odetchnął i z wysiłkiem się wyprostował, wpijając oczy w bilet, który wciąż trzymał.

— Zkąd ona wie?... zkąd?

Uśmiechnął się, i wpatrywał się z dziwnym, nieopisanie błogim wyrazem w te litery długo, tak długo, aż mu łzy zabłysły w oczach.

Wtedy nie byłem już panem siebie, widząc to zmęczone oblicze, zwilżone łzami, z powodu tego kawałka kartonu.

— Jerzy, mój biedny Jerzy! — zawołałem.

W tejże sekundzie rzucił on mi się jednym ruchem w objęcia, i równocześnie zaczął spazmatycznie łkać, jak dziecko.

Serce mi się krajało i czułem, że i ja łzom się nie oprę; czułem, że i mnie gotowo się udzielić spazmatyczne, wyciśnięte nieopisanym bólem, niepojętą trwogą, łkanie.

— Jerzy! Jerzy! — wołałem, a ten leżąc niemal na mnie całym swoim ciężarem, zanosił się od płaczu, który tamowany od dni tylu, rósł, potężniał, zamieniając się w spazmy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

obecnie 35 lat, aresztowany został w chwili, gdy na poczcie chciał odebrać adresowaną na jego imię przesyłkę z Francyi. O stosunkach jego familijnych dowiaduje się, że stosunki w Metzu utrzymywał z pewną Francuską, która odbywała częste podróże do Francyi, i w ten sposób ściągnęła na siebie pierwsze podejrzenie. Posądzano ją, że ona namówiła Stoecka prawdopodobnie do zdrady tajemnic fortecznych i odgrywała rolę pośrednika. Władze już od pewnego czasu miały go na oku, i czekały tylko na stosowną chwilę, by z aresztowaniem jego osoby przyjść zarazem w posiadanie materyałów, na podstawie których wina mogłaby mu być dowiedzioną. To się też zupełnie powiodło. Nie tylko listy na poczcie przyaresztowane, ale nie mniej znalezione w jego mieszkaniu rysunki fortu Manteuffla (St. Julien) mają bardzo obciążać Stoeckla. Podejrzenie, jakoby miał wspólników, okazało się mylnem. Przekonano się, że Stoeckel wszystkie plany po większej części pozabierał i następnie je kopiował. Jak donosi *Rhein-Westpf. Ztg.* skopiował Stoeckel nie tylko fort St Julien ale także forty Göben i Manstein. Przy rewizyi, dokonanej w jego mieszkaniu znaleziono znaczną liczbę tych kopij oraz fotografię, przedstawiającą go jako austryackiego oficera.

Sprawy irlandzkie.

Dzienniki angielskie niezadowolone są z nowych procesów irlandzkich, jakkolwiek przyznają, że p. Balfour, minister dla Irlandyi, postąpił konsekwentnie, gdy polecił władzom działać bezwzględnie przeciw członkom parlamentu. W istocie pospiech w przeprowadzeniu procesów jest tym razem niezwykły. Deputowany John Dillon został naprzykład pociągnięty do odpowiedzialności za wykroczenie, którego dopuścił się nie dawniej, jak w niedzielę 21 b. m. W dniu tym miał Dillon w licznem zgromadzeniu mowę w Swineford. Jakkolwiek władze miejskie nie zabroniły zgromadzenia, rozwinęły jednak niezwykłą czujność, wysławszy silny oddział policyi i wojska. Przed posiedzeniem przybył komisarz policyi i oświadczył, że ma polecenie rozwiązać natychmiast zgromadzenie, skoroby się Dillon lub inny mowca poważył, za pośrednictwem mowy swojej teroryzować. Zgromadzenie uchwaliło następnie wezwać rząd, ażeby poczynił odpowiednie kroki, celem zapobieżenia klęsce głodu w Irlandyi Dillon wyrażał w ciągu przemówienia swego naganę gabinetowi za bezczynność, wobec grożącego przesilenia w kraju, wywołanego nieurodzajem. Zgromadzenie odbyło się spokojnie, pomimo, że Dillon wzywał obecnych, ażeby dopóty nie płacili czynszów dzierżawnych, dopóki rząd nie obmyśli skutecznej pomocy dla nich i ich rodzin.

Korespondent londyński monachijskiej *Allg. Ztg.* streszcza zapatrywanie kół angielskich, w sprawie irlandzkiej i najnowszych procesów, następnie: Twierdzą tu, że jeżeli w Irlandyi zapanował względny spokój, zasługa w tem jedynie p. Balfoura, który postanowił tak małych, jak i wielkich stanowiskiem wichrzycieli zamykać do więzienia. Najnowsze mowy deputowanych irlandzkich do wyborców, wykraczały tak samo z granic legalnych, jak dawne. Pod względem stanowczości zasługuje więc postępowanie rządu na bezwzględne uznanie; gdyby tylko nie istniały okoliczności, które wzniecają poważne obawy w obec tej surowości. Stare to dzieje, o których wie każdy Anglik, że ukaranie znanych wykroczeń, było i jest dla Irlandczyków najlepszą reklamą w samym kraju, w Anglii i zagranicą. Krok władzy był nieodzowny, ale wyrażają powszechnie obawy, że p. Balfour wybrał do tego czas, jak najmniej odpowiedni, co powiększy jeszcze reklamę. Wiadomo równie, że procesa nastręczają prasie opozycyjnej, upragnionej sposobności do przypominania sprawy Home-Rule. Włościanie irlandzcy zaczynali już lekceważyć ligę narodową; obecnie powaga ligi znowu wzrośnie. Pp. Dillon, O'Brien, mieli zamiar jechać do Ameryki, ażeby zasilić pustą kasę ligi; obecnie znajdują się w więzieniu i przed sądem. Przyjaciele ich w Irlandyi, cały lud, wyrozumują sobie teraz, że rząd uwięzić ich kazał tylko dla tego, ażeby nie dopuścić do wyjazdu, i żeby zebranemi u amerykańskich rodaków pieniędzmi nie poratowali ludu, cierpiącego głód i prześladowania. Opozycya użyje tego z wielką przyjemnością za broń, przedstawi sprawę tak samo, a jakkolwiek obwinienie to odparte zostanie, nie przejdzie bez wrażenia. Uzasadnione jest zupełnie twierdzenie dzienników liberalnych, że teraz powodzenie składek będzie pomyślniejsze, niż gdyby uwięzieni byli odbyli podróż. Polityka Irlandyi rozgrywała się zawsze za kulisami, i jeżeli rząd naraził się na zarzuty, które będą wyzyskane, to ma chyba jakąś niespodziankę w pogotowiu.

KRONIKA

Lwów, 27 września.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Rogóźno, w powiecie żydaczowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 50 złr.

— **Jej Król. Wysokość księżna Małgorzata**, księżna Madrytu, małżonka księcia Karola Maryi, a matka Najd. Arcyksiężnej Blanki, małżonki Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora, przybyła wczoraj do naszego miasta w odwiedziny swej dostojnej córki.

— **Popis miejskiej straży ogniowej** odbył się dzisiaj z rana o godzinie 8, jak corocznie, na strażnicy głównej w ratuszu, w obec p. prezydenta Mochnackiego, tudzież delegatów i grona radnych, oraz naczelnika ochotniczej straży ogniowej, p. Hryniewicza i głównej komendy tej straży. Po skończonym popisie, który trwał blisko godzinę, p. prezydent miasta w kilku słowach wyraził straży miejskiej uznanie za jej dzielność i pogotowie, tyle razy już w wielkich niebezpieczeństwach świetnie wypróbowane, poczem pp. naczelnikowi Praunowi i zastępcy jego, Eliasiewiczowi, podziękował szczególnie za umiejętne i gorliwe kierownictwo.

— **Żałobne nabożeństwo** za duszę ś. p. Wacława Dąbrowskiego, b. prezydenta miasta Lwowa, odbyło się dziś o godzinie 10 przed południem w kościele OO. Karmelitów. W nabożeństwie wzięło udział szerokie grono radnych miasta, radcy Magistratu, tudzież delegaci korporacyj cechowych z chorągwiami i liczna publiczność.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 27 września 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 26. do godziny 12 w południe dnia 27 września 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny od NW do SW, co do siły słaby 2·0), stan nieba zmienny, powietrze bardzo wilgotne (91 prc. wilgotności względnej), opad: deszcz, wysokość opadu 1·3 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +11·0°C, najwyższa +24·3°C wczoraj po południu, najniższa +6·3°C w nocy.

Wczoraj od godziny 4 po południu i dziś rano od godziny 7 padał deszcz, wieczorem i w nocy niebo było częścią pogodne.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 780 do 775 mm. w zatoce Biskajskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 764 mm.

Prognoza na 3 doby następne, od godziny 12 w południe dnia 27, do godziny 12 w południe dnia 30 września b. r.: Wiatr będzie co do kierunku zmienny, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura w tym czasie obniży się do +8·0°C, niebo będzie zachmurzone, względna wilgotność powietrza bez zmiany; opad: deszcz. Dżdżysto.

— **Nieszczęśliwy wypadek** zdarzył się w tych dniach w Iwoniczu. Zawaliła się wieża wiertnicza przedsiębiorstwa eksploatacyi nafty hr. Kwileckiego i Sp.; przyczem doznali ciężkich skaleczeń dwaj robotnicy, których odwieziono do szpitala w Rymanowie. Kierownika tej kopalni pociągnięto sądownie do odpowiedzialności.

— **Pożar.** Dnia 21 b. m. wybuchł pożar w gminie Zarzecze, powiatu jasielskiego, który pomimo energicznej pomocy zniszczył 25 obok siebie stojących domów mieszkalnych wraz ze wszystkiemi budynkami gospodarskiemi, tudzież nowy budynek szkolny. Szkoda zrządzona wynosi około 30.000 zł. Szkoda była zabezpieczona na 1000 zł., a siedmiu gospodarzy na sumę 3.500 zł. Pożar powstał skutkiem nieostrożnego odchodzenia się dzieci z ogniem.

— **Uroczystość św. Jana Kantego.** Komitet, zajmujący się urządzeniem w Krakowie uroczystości z powodu pięćsetnej rocznicy urodzin św. Jana Kantego, zamierza pomiędzy innemi urządzić pielgrzymkę do Kęt, miejsca urodzenia św. Patrona. Komitet przeprowadził już potrzebne rokowania z zarządem kolei Północnej co do zniżenia cen jazdy na miejsce i w tych dniach ogłosi szczegółowy program pielgrzymki, która odbędzie się prawdopodobnie dnia 22 października.

— **W Warszawie** w roku przyszłym wybudowany zostanie nowy gmach na pomieszczenie biblioteki publicznej, znajdującej się przy Uniwersytecie warszawskim. Budynek składać się będzie z dwóch części, rozdzielonych poprzecznie, a stanowiących jedną całość w formie prostokąta o dwóch piętrach. W jednej części na pierwszem piętrze urządzona będzie sala dla publiczności, pokój do wydawania książek, 3 czytelnie oddzielne, a mianowicie dla studentów, publiczności i profesorów, oraz t. z. „fumoir“. W sali dla publiczności ustawione będą stoły z katalogami, słownikami, mapami i t. p. Na drugiem piętrze umieszczoną zostanie kancelarya biblioteki. Druga połowa przeznaczona zestała wyłącznie na księgozbiór, gdzie wszystkie urządzenia, szafy i podłogi mają być żelazne. Dla ułatwienia czynności bibliotekarzom, urządzona będzie winda. Ogrzewanie budynku uskuteczniać się będzie za pomocą kaloryferów. Kosztorys robót obliczony został na sumę 400.000 rubli. Plany na budowę gmachu, który wykonany będzie w stylu włoskim, sporządzili architekci Jabłoński i Szyller. Gmach powstanie w obrębie dotyczasowych zabudowań uniwersyteckich.

— **W sensacyjnym procesie** przeciw kornetowi A. Barteniewowi o zamordowanie Maryi Wisnowskiej w Warszawie, jak donosi *Kur. Por.*, badania powołanych świadków niedawno ukończono. W ogóle do śledztwa powołano około stu świadków. Rozmaitych rozbiorów chemicznych, zażądanych przez sędziego śledczego, dopełni urząd lekarski m. Warszawy. Obecnie sędzia śledczy do spraw szczególniej ważnych, p. Czerenkow, porządkuje zebrany przez siebie materyał śledczy i uzupełnia, poczem prokurator przystąpi do ułożenia aktu oskarżenia. Barteniewa bronić będzie słynny adwokat z Moskwy, Plewako. Pretensye cywilne matki Wisnowskiej wnosić ma warszawski adwokat Pełowski. Sprawa przyjdzie przed kratki sądu okręgowego prawdopodobnie w listopadzie.

— **Jeleń kopalny.** P. Karol Drymmer podczas tegorocznej wycieczki w powiecie sieradzkim otrzymał od p. Bolesława Droszewskiego z Ralewic róg jelenia kopalnego (*Cervus elaphus fossilis*). Na wiosnę b. r. silny prąd wody wyżłobił tam w piaszczystem dnie koryta rzeczki Szadkówki dół, na dwa łokcie głęboki, w którym po opadnięciu wody znaleziono róg jelenia, złamany na trzy kawałki. Róg to gruby, krępy i mocno rozgałęziony. Długość jego wynosi 83 cm., całych odnóg posiada siedm, tudzież dwie obłamane. Pierwsza gałązka wyrosła bardzo blisko nasady i ma 30 cm. długości, druga 25 cm., trzecia, odłamana od rogu, 43 cm., czwarta 31 cm., piąta odłamana, szósta 15 cm., siódma na 12 cm. długa jest na końcu rozwidlona. Na końcach dłuższych gałązek widać ślady krajania. P. D. złożył ten róg w redakcyi *Wszechświata*. Dodać należy, że rogi takie posiada niewiele muzeów.

— **Turnieje szachowe.** W b. m. ukończono dwa turnieje szachowe: jeden międzynarodowy rozgrywano w Manchester, drugi dla szachistów Austro-Węgier w Gracu. W Manchester pierwszą nagrodę (80 f. szt.) otrzymał Niemiec, dr. Tarrasch, młody lekarz z Norymbergii, który na 19 partyj wygrał 12, przy 7 nierozstrzygniętych (*remis*). Przyjmujący udział w tymże turnieju Warszawianin, Taubenhaus, wygrał tylko 10½ partyj. W Gracu otrzymał pierwszą nagrodę (około 200 fl. i srebrny puhar, ofiarowany przez Najj. Pana), nieznany dotychczas węgierski szachista, Makowetz.

— **Krytyczne dni**, zapowiedziane przez Falba na koniec września, wysyłają już widocznie zwiastunów, z Zachodu bowiem nadchodzą wieści o klęskach elementarnych. Wody Rodanu w okolicach Avignon wezbrały nagle, skutkiem podniesienia się poziomu dopływów i spowodowały groźne powodzie w różnych miejscowościach. W Marsylii szalał cyklon, który zburzył kilka domów i wywołał powódź na przedmieściu St. Moront. Grobla kanału Marsylii przerwana pod Trazan, okolica Mallemort stoi pod wodą; dwie osoby się utopiły, znaczną liczbę ludzi z trudnością uratowano. — Z St. Gallen zaś, w Szwajcaryi donoszą, iż wiatry afrykańskie, zwane *föhn*, a wiejące zwykle na wiosnę, wznieciły pożar w wioskach Ruethi i Rehag, które zamieniły się w gruzy. Riviera włoska zalana, wiele mostów runęło. Ruch na kolejach zawieszony.

— **Przepowiednie meteorologiczne.** Ksiądz Fortin, proboszcz w Châlette, od dwóch lat nadsyła do Akademii umiejętności w Paryżu przepowiednie zmian pogody, oparte na obserwowaniu zboczeń igły magnetycznej i plam słonecznych, które to zjawiska, według księdza Fortina, w ścisłym z sobą pozostają związku. Ksiądz Fortin, w celu ułatwienia obserwacyi najlżejszych objawów magnetycznych, wymyślił przyrząd nadzwyczaj czuły, nazwany magnetometrem, z którym obecnie odbywają się doświadczenia w Akademii Umiejętności. Według księdza Fortina, magnetometr świadczy niedwuznacznie o obecności magnetyzmu w ciele ludzkiem i oznacza jego siłę. Gdy człowiek zdrów, nerwowy, krwisty dotknie ręką kulki szklanej przyrządu, w minutę lub w parę minut później poczynają się szerokie wahania igły magnesowej; dotknięcie człowieka słabego, wyniszczonego, żadnego wrażenia na przyrządzie nie sprawia. Ksiądz Fortin wielką rolę przypisuje magnetyzmowi w ciałach organicznych i żywych; uważa go za nigdy niespoczywającego pośrednika fizycznego między duchem i ciałem. Prognostyki powietrzne księdza Fortina i z tego względu zasługują na uwagę, że się dosyć zgadzają z prognostykami Falba. Zapowiadają one na koniec tego miesiąca wielkie deszcze, a we Włoszech, Grecyi i w południowej Francyi każą się spodziewać trzęsień ziemi.

— **Kwestya archeologiczna** stoi obecnie na porządku dziennym w Rzymie. Gmina miejska daje corocznie 50.000 fr. subwencyi na cele archeologiczne, a dotychczas nauka bardzo mało odniosła z tej zapomogi korzyści. Pisma rzymskie donoszą teraz, że pieniądze owe wpływają do kieszeni dwóch, czy trzech archeologów, którzy w zamian przysyłają co miesiąc kilka starych skorup do muzeów rzymskich. Odkopaliska te określane były, jako nader cenne zabytki etruskie, których odnalezienie pochłaniało, według nadsyłanych rachunków,' tysiące lirów. Badania mężów fachowych wykazały jednak odrazu, że były to skorupy gliniane, nie mające żadnej wartości. Sprawa ta narobiła wiele wrzawy w Rzymie; oszukiwanie dyrektorów muzeów przez owych „archeologów“ oburzyło wszystkich.

— **Pożar w Alhambrze** nie zrządził takich nie powetowanych strat, jak początkowo przypuszczano. Najsławniejsze części budynku nie uległy zniszczeniu, a rząd wysłał już architekta z Madrytu do Granady dla sporządzenia planów odbudowy części spalonych. O ile się zdaje, rekonstrukcya nieporównanego pomnika architektury zostanie dokonaną z łatwością i bez wielkiego nakładu.

— **W menażeryi Feliksa Fillisa w Beaconsfield**, jednej z największych w całej Afryce połud., pewnego dnia zrana ktoś pootwierał klatki zwierząt. Młodzi kafrowie, którzy spali w menażeryi, obudzeni hałasem sprawionym przez cztery lwy, pochwycili śmiało za widły i chcieli zmusić zwierzęta do powrotu do klatek. Ale jeden z jaguarów rzucił się na nich z tyłu i w jednej chwili zostali okrutnie pokaleczeni i na pół pożarci. Jeden z nich oddychał jeszcze, gdy mu pospieszono z pomocą, i ten opowiedział, co się stało. Wilki wpadły do stajni, gdzie stały cztery kosztowne konie, i pożarły je. Tymczasem słoń rzucił się do drzwi prowadzących na ulicę, i wybił je. Wtedy cała gromada, lwy, tygrysy, wilki, pantery, jaguary wypadły na ulicę rycząc i ciągnąc za sobą ścierwa końskie. Właśnie wtedy woźnica, nazwiskiem Nelson, wyjeżdżał z wozem. Na szczęście nie siadł jeszcze na kozieł, a spostrzegłszy, co się dzieje, poskoczył do pobliskiego słupa, wdrapał się nań, a potem zdołał dostać się oknem do pewnej kawiarni, zkąd ujrzał, jak konie jego puściły się rozpaczliwym galopem, ścigane przez wilki, do których się dwa lwy przyłączyły. Niebawem cała gromada zniknęła. Do odejścia poczty, która przyniosła tę wiadomość, dopiero małą część zbiegów schwytać zdołano; zabito zaś jednego lwa i owego jaguara, który wpadłszy znienacka na kafrów, zdecydował zwycięstwo zwierząt w tej strasznej walce.

— **Kolej w Chinach.** Chiny przystąpiły do budowy kolei żelaznej w Mandżurii za pieniądze angielskie. Ostatnia stacya w Girin będzie o pięć dni drogi oddaloną od granicy Rossyi. Anglia pragnie uzyskać przez tę kolej możność zagrożenia Syberyi, tudzież krótsze drogi handlowe.

— **Połów wielorybów.** Dzienniki norweskie doniosły przed niedawnym czasem, iż około Lofotów, w północnej Norwegii, schwytano naraz około 1000 wielorybów, Ta, nie bardzo prawdopodobnie brzmiąca wiadomość, znajduje obecnie najzupełniejsze potwierdzenie. W nocy z dnia 4 na 5 b. m., około Svolvaer, rybacy poczęli ciągnąć ku brzegowi sieci, rozstawione dla połowu śledzi. Ciągnienie to odbywało się na 20 czółnach, do których sieci były przymocowane, jak to zwykle się robi. Poznano od razu, że zamierzony połów będzie dość znaczny, sieci bowiem okazywały niezwykły opór, dopiero jednak w pobliżu brzegu przekonano się, że w sieciach znajdują się młode wieloryby. Najmniejsze z nich mają po 9, największe zaś po 25 stóp długości. Naturalnie, wydobywanie na brzeg tej olbrzymiej masy potworów potrwa dość długo, więc też o dokładnej ich ilości nie prędko jeszcze będzie się można dowiedzieć. Sądzą jednak, iż znajdzie się w sieciach prawie okrągły 1.000 wielorybów. Dniem i nocą przy sieciach, pogrążonych jeszcze w wodzie, ale zamykających już jeńcom drogę na pełne morze, czuwają straże rybackie; podczas gdy inni rybacy wydobywają sztuka po sztuce i na brzegu ćwiartują. Zachodzi obawa, aby sieci nie zostały zerwane; raz po raz też udaje się jakiemuś sprytniejszemu potworowi przedostać się przez wystający nad wodę brzeg sieci i zemknąć. O tumulcie, jaki jeńcy sprawiają, trudno dać wyobrażenie. Miejscowość Svolvaer, dzięki swojej pozycyi, słynną już jest z takich gremialnych połowów. W roku zeszłym złowiono tam naraz również nieprawdopodobną cyfrę dorszów, bo aż 13½ miliona sztuk.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. **Dla członków wstęp wolny.**

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczoraj po raz pierwszy przedstawiono na scenie naszej krotochwilę z angielskiego p. t. „Niebieska grota“. O sztuce tej i jej przedstawieniu pisać będzie nasz zwykły sprawozdawca teatralny w numerze następnym. Tu więc tylko zaznaczyć należy pierwszy występ panny Czechowiczówney. Z małej roli, która jej przypadła w udziale, niepodobna sądzić o talencie, można powiedzieć tylko, ze młodziutka debiutantka wyglądała bardzo ładnie i sympatyczne wywarła wrażenie.

Repertoar teatralny. Dzisiaj, w piątek, po raz pierwszy „Wiceadmirał“, operetka w 3 aktach Millöckera. — Jutro, w niedzielę, po południu „Rodzina Furyozów“, krotochwila w 3 aktach ze szwedzkiego. Wieczór „Koteczki“, operetka w 3 aktach Hugona Feliksa. — W poniedziałek po południu „Kapitan Fracassa“ operetka w 3 aktach Dellingera. Wieczór „Handlarka uśmiechów“, sztuka japońska w 5 aktach ze spiewami i tańcami. — We wtorek po raz drugi „Wiceadmirał“, operetka Millöckera. — We środę po raz drugi „Niebieska. grota“, krotochwila z angielskiego w 3 aktach.

Znakomity portret Henryka Sienkiewicza, pędzla Pochwalskiego, nadszedł świeżo na lwowską wystawę sztuk pięknych wraz ze znaczną liczbą, bo około piętnastu nowych, większych rozmiarow, ciekawych płócien.

Przypominamy, że obrazy Popiela oraz Rosena, budzące powszechne zajęcie w gronie naszych lubowników sztuki, pozostaną jeszcze tylko kilka dni na wystawie.

Czajkowski napisał nową operę p. n. „Dama pikowa“, która zostanie przedstawioną niebawem w operze carskiej w Petersburgu.

W Burgu zostanie wkrótce przedstawiony dramat p. n. „Raskolnikow“ przerobiony ze sławnej powieści rossyjskiego autora Dostojewskiego p. n. „Zbrodnia i kara“.

Panna Irena Abendrotówna, spiewaczka opery wiedeńskiej, występuje obecnie gościnnie w teatrze miejskim w Rydze. Pierwszy występ w „Trubadurze“ miał wielkie powodzenie.

Kuryer Warszawski donosi: W tych dniach p. Adolf Sonnenfeld, dyrektor orkiestry w Warszawie, wyjeżdża do Wrocławia, Wiednia i Pragi czeskiej.

W Wiedniu wystawi operetkę swoją 3-ktową p. t. „Pentasilea“, do której libretto napisał dr. Winternitz z Lincu, w Pradze zaś czeskiej ukaże się balet Sonnenfelda „Pan Twardowski“.

W Lipsku został z wielkiem powodzeniem przedstawiony nowy, jednoaktowy dramat Gottschalla p. n. „Cromwell“. Rolę tytułową grał znany aktor Possert.

Teatr dworski w Weimarze święcić będzie w roku przyszłym jubileusz stuletniego istnienia. Ważna to niezmiernie data w historyi literatury i sztuki niemieckiej. Teatr w Weimarze odegrał olbrzymią rolę w duchowym rozwoju Niemiec. Już teraz układają program uroczystości. Odegranym będzie dramacik Ifflanta p. n. „Strzelec“, sztuka, którą przed stu laty teatr został otwarty; następnie będzie przedstawionym „Faust“ Goethego, a dnia następnego „Wallenstein“.

W Paryżu zostanie wkrótce otwartym nowy przybytek zabawy w największym stylu, pod nazwą *Casino de Paris*. Olbrzymi ten budynek składać się będzie z pojedyńczych sal, przeznaczonych na koncerta, bale, sztuki przeróżnego rodzaju, restauracye i t. d. Jednym z cudów tego zaczarowanego gmachu będzie w stylu Ludwika XVI zbudowany teatr, urządzony nadzwyczaj wygodnie. W ogóle kasyno mieścić będzie 5.000 osób.

W Odeonie paryskim przygotowują zajmującą premierę, będzie nią Szekspira „Romeo i Julia“. Tragedya ta po raz pierwszy dopiero zostanie odegraną we Francyi.

W Paryżu zostanie niebawem przedstawiona komedya p. n.: *L'art de tromper les femmes*. Obiecujący zaiste, choć nieco przydługi tytuł!

Lyceum-théâtre, najznakomitszy teatr londyński rozpoczął sezon nowym dramatem p. Merivall p. n. „Ravensmod“, przerobionym z powieści Walter Skotta „Narzeczona z Lammermoor. Główną rolę grali: Irving i pani Ellen Terry, a zatem para najlepszych obecnie angielskich artystów. Sztuka i przedstawienie miały wielkie powodzenie.

Pani Otello, taki jest tytuł wodwilu, który odegrano w tych dniach w Paryżu, w teatrze *Cluny* z wielkiem powodzeniem. Sztuka przedstawiająca zazdrość żony, ma być nader wesoła.

„Journal des Débats“ donosi, że w Egipcie odkryto zwoje *papyrusów*, zawierających podług opinii profesorów Sayce i Mahassy zaginioną tragedyę Eurypidesa Antiopa i fragment dzieła Platona.

Przegląd sądowy i administracyjny zawiera: 1) Waluta w Austryi i dążenie do jej reformy, przez dra Stanisława Głąbińskiego (c. d.). 2) Ustawodawstwo Sejmu krajowego 1887—1889, przez prof. dra St. Starzyńskiego (Dok.). 3) Zapiski literackie. 4) Praktyka cywilno-sądowa. 5) Praktyka karno-sądowa. — Zasady orzeczeń Trybunału kasacyjnego, przez dra Wincentego Tarłowskiego. 6) Kronika: Romuald Hube. Wspomnienie pośmiertne. 7) Wiadomości i ogłoszenia urzędowe.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 27 września 1890.

Lwów, pszenica 7·— do 7·75, żyto 5·— do 5·50, jęczmień 5·— do 7·—, owies obroczny 5·55 do 6·25, rzepak 10 50 do 11·—, groch 7·50 do 10·—, wyka ·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·80 do 7·70, żyto 5·— do 5·35, jęczmień browarny 4·80 do 6·50, owies 5·— do 5·75, groch 7·50 do 9·50, wyka —·— do 0·—, rzepak 10·40 do 11·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·20 do 7·80, żyto 5·20 do 5·50, jęczmień 4·80 do 6·50, owies 4·60 do 5·—, groch 7·50 do 8·50, wyka 0·— do —·—, rzepak 10·40 do 11·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·25 do 8·25, żyto 6·30 do 6·60, jęczmień 5·—, do 6·25, owies —·— do ·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do ·—, rzepak 9·80 do 10·35, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 60·— do 120·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 11·50 do 12·— zł.

Usposobienie dobre. Ruch handlowy zaczyna się ożywiać.

*) Przedruk wzbroniony.

Na dostawę chleba i owsa dla stacyi wojskowych w Kołomyi, Tłumaczu, Monasterzyskach i Czortkowie na r. 1891 a mianowicie dziennie: dla stacyi w Kołomyi: chleba 900 porcyj à 840 gram. i owsa 125 porcyj à 3360 gram., czyli rocznie 1200 cent. m.; dla stacyi w Tłumaczu: chleba 460 porcyj à 840 gram. i owsa 600 porcyj à 3360 gram., czyli rocznie 7358 cent. m.; dla stacyi w Monasterzyskach: chleba 300 porcyj à 840 gram. i owsa 450 porcyj à 3360 gram., czyli rocznie 5518 cent. m.; wreszcie dla stacyi w Czortkowie: chleba 350 porcyj à 840 gram.

Oferty wnieść należy najdalej do 13 października 1890 do c. i k. wojskowego magazynu prowiantowego w Stanisławowie.

Z Izby handlowej i przemysłowej

Prezydent *Kiselka* w. r. — Sekretarz *M. Bodyński* w. r. radca ces.

Kolej Karola Ludwika. Od 11 września do 20 września b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 201.283 zł. — ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 43.371 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 9.975 zł. — cnt., na linii Dembica-Rozwadów 2.685 zł. — ct., ogółem 257.314 zł. — ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 190.125 zł. — ct., na drugiej 46.777 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 7.225 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 1.756 zł. — ct., ogółem 245.883 zł. — ct. Od 1 stycznia do 10 września bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 4,729.162 zł. — ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 1,107.513 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 285.494 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 71.957 zł. — ct., ogółem 6,194.126 zł. — ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 4,463.873 złr. — ct., na drugiej 1,171.499 zł. — ct, na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 195.877 zł. — ct., a na linii Dembica Rozwadów 47.772 zł. — ct., ogółem zaś 5,879.021 złr. — ct.

Taryfy strefowe dla przewozu towarów. Z Pesztu donoszą, iż w przyszłym miesiącu ma być ogłoszone rozporządzenie węgierskiego ministra handlu, wprowadzające taryfę strefową także dla przewozu towarów. Skombinowane tablice różniczkowe zostaną zniesione, a natomiast wprowadzone będą taryfy ze zwyczajną klasyfikacyą towarów bez względu na ich pochodzenie. Należność przewozowa obliczaną będzie według strefy, każda dalsza strefa taniej od poprzedniej. Natomiast płacić się będzie za wszystkie przejechane strefy, nie jak w ruchu osobowym, w którym podróż po nad 225 kilometrów jest już bezpłatną.

Lasy i powodzie. Pewien znakomity leśnik ogłosił w pismach czeskich spostrzeżenia swoje co do powodzi, która nawiedziła w ostatnich dniach kraj czeski. Autor wykazuje, że powódź w Czechach nigdy nie byłaby przybrała tak olbrzymich rozmiarów, gdyby właściciele dóbr więcej szanowali swoje lasy. Dowodem tego jest fakt, że w okolicach, w których lasy nie są zniszczone, rzeki i potoki górskie ani o połowę tak nie wezbrały, jak w okolicach, w których wyrąbano lasy. „Niestety — pisze autor — są ludzie, którzy chwilowy interes własny wyżej stawiają nad dobro kraju i ogółu. Ci, zamiast uważać lasy jako nieoceniony klejnot nie tylko własny, ale całego kraju, dla miłego grosza rąbali je bez litości; dziś oni najwięcej ucierpieli, włości ich są zniszczone. Nikt nie może mieć pojęcia o tem, jak niesłychane mnóstwo wody wsiąknąć może w grunt lesisty, mający mchu podostatkiem. Żadna gąbka tyle wody nie wpije w siebie, co las, a woda, którą las wciągnie tylko bardzo pomału, udziela się atmosferze w formie pary wodnej, albo też prawdziwie po kropli spływać będzie w doliny w koryta rzek i potoków. Gdzie lasów nie ma, tam woda deszczowa ma drogę otwartą i rzeki wzbierają do niesłychanych rozmiarów“.

Sprzedaż lasu. W tych dniach spisaną została przed jednym z warszawskich rejentów przedwstępna ugoda co do jednej z większych sprzedaży lasu w Królestwie. Mianowicie hr. Ludwik Krasiński sprzedał spółce francuskich kupców leśnych sto dwadzieścia tysięcy dębów po cenie dziewiętnastu rubli za sztukę, t. j. za sumę ogólną dwóch milionów dwu kroć ośmdziesięciu tysięcy rubli. Wymieniona ilość dębów ma być wybraną z lasów położonych na Litwie, w majątkach należących do masy spadkowej po ś. p. Janie Zawiszy.

Koleje rossyjskie. W ministerstwie wojny roztrząsają obecnie projekt linii kolejowej strategicznej Kazań-Ałatyr-Łukojanow-Kołomna z odnogami do Symbirska i Muromy. Linia ta w kierunku Kazań-Kołomna-Brjańsk-Homel-Pińsk-Brześć ma połączyć kazański okręg wojskowy i północno-wchodnią Rossyę z jej granicą zachodnią.

— **Kolej żytomierska**. *Kijewlanin* w korespondencyi z Żytomierza donosi, że kwestya budowy drogi żelaznej żytomiersko-berdyczowskiej zbliża się stopniowo do urzeczywistnienia. Swieżo byli tam przedstawiciele Towarzystwa generalnego belgijskiego dróg żelaznych ekonomicznych (które to Towarzystwo budować ma drogę żytomierską), a mianowicie inżynierowie: Tamie, baron Thiesenhausen i Nowicki. Konstrukcya linii rzeczonej rozpocznie się niezwłocznie po zatwierdzeniu ustawy drogi przez radę państwa, co może nastąpić w październiku gdyż Towarzystwo spełniło już wszystkie warunki przedwstępne.

Tytoń rossyjski za granicą. W uzupełnieniu wiadomości o staraniach ministerstwa dóbr państwa, aby zapewnić tytoniowi rossyjskiemu zbyt zagranicą, donoszą dzienniki petersburskie, iż pomiędzy innemi mają być urządzone stałe składy tytoniu na rynkach zagranicznych. Obecnie transporty tytoniu wysłane zostały do Amsterdamu, Pesztu, Rzymu, Paryża, Londynu, Bremy i Hamburga.

Kanał między Niemnem i Windawą. Dzienniki rossyjskie dowiadują się, że w sferach rządowych poruszona została kwestya przeprowadzenia kanału pomiędzy Niemnem a Windawą, celem skierowania tamtędy wszystkich transportów, idących obecnie na Gdańsk i inne porty pruskie. Kanał właściwie ma połączyć Windawę z Dubissą, dopływem Niemna.

Walory rossyjskie. W berlińskich kołach finansowych obiegają pogłoski, jakoby w bliskiej przyszłości niemiecki bank państwowy miał otrzymać pozwolenie do wydawania pożyczek na zastaw walorów rossyjskich. Dzienniki petersburskie, notując pogłoskę, wedle której rossyjski zarząd skarbowy ma przystąpić do reformy waluty, dodają, że obecna sytuacya finansowa wielce takiej reformie sprzyja. Mówią, że wraz z przywróceniem obiegu motalicznego będzie przyjętą inna jednostka monetarna „czetwiertak“, = 25 kop., czyli 1 frankowi. Nie należy wszakże zapominać, że reforma taka wymagałaby kilkuletniej gwarancyi pokoju.

Cena masła w Niemczech, dokąd przeważnie wywożą z Galicyi ten nabiałowy produkt wzrasta stale od kilku tygodni, a przyczyną tego ma być zmniejszenie się dowozów. W ubiegłym tygodniu cena masła w Berlinie podniosła się na centnarze metrycznym o 15 marek. Za doborowe masło stołowe płacono tam 230 marek.

Konsumcya piwa w Berlinie. Według ogłoszonej co dopiero statystyki wypito w Berlinie w roku 1889 pokaźne quantum piwa, bo 2.692.471 hektolitrów. Ponieważ liczba mieszkańców wynosi obecnie 1.650.000 dusz, przypada zatem na każdego mieszkańca przeciętna liczba 1 i pół hektolitra rocznie, czyli 150 litrów piwa, a dziennie $^4/_{10}$ litra. W Monachium przypada na każdego mieszkańca 1,5 litra dziennie.

Zbiory we Francyi. Tegoroczne zbiory zboża we Francyi, według *Bulletin des Halles*, obliczone zostały na 109.569.125 hektolitrów, w roku zaś zeszłym zebrano zboża 111.460.218 hektolitrów. Obszar gruntów pod zbożem zajmował w r. b. 7.107.594 hektarów, w roku zaś 1889 o 52.438 hektarów więcej.

Zbiory w Ameryce wypadają gorzej, niż do niedawna głoszono. Wedle świeżo ogłoszonego sprawozdania waszyngtońskiego ministerstwa rolnictwa, zbiory kukurudzy obliczają zaledwie na 70 prc. Byłby to zbiór tak lichy, jakiego nie było od r. 1881. Zbiory pszenicy mają być słabe, zaś owsa tak liche, jak nigdy dotąd. Żyto i jęczmień również zupełnie nie zadawalają.

O wystawie w Taszkencie telegrafują: W środku wystawy umieszczono oddział wojskowo-historyczny, z masywną figurą żołnierza, zatykającego chorągiew rossyjską na gruzach ściany azyatyckiej warowni. Dokoła ciągną się pawilony: górniczy, naukowy, kolejowy, ogrodniczy, rolniczy, winniczy, rybacki, myśliwski, leśny, więzienny, jedwabniczy i bawełniczy. Wystawcy prywatni urządzili piętnaście pawilonów. Obszerne pawilony gospodarstwa wiejskiego i drobnego przemysłu zwracają powszechną uwagę. Tuż przy nich, na rozległym wirydarzu wznosi się wielka baszta z wańtuchów bawełny. W pawilonie jedwabnictwa, pewien wystawca wzniósł wieżę z kokonów, stanowią-

ą dokładną kopię wielkiego minaretu w Bucharze. Oddział gospodarstwa wiejskiego otaczają plantacye bawełny, ryżu, tytoniu i innych roślin, uprawianych w Turkestanie. Wystawcy z Buchary i Chiwy porozkładali swe przedmioty w namiotach azyatyckich. Kirgizi i Karakołpaki wznieśli wędrowne jurty. Wystawiono też myśliwstwo z sokołami. W oddziale hodowli zwierząt zwraca uwagę bydło, pochodzące z krzyżowania rasy holenderskiej z miejscową, oraz wiele pięknych koni.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj przedpołudniem publicznych posłuchań, i raczył przyjąć między innymi: orm. kat. arcybiskupa Issakowicza, marszałka Galicyi, ks. E. Sanguszkę i wiceprezydenta gal. szkolnej rady krajowej dr. Bobrzyńskiego.

Przed posłuchaniem złożyli w ręce Najj. Pana przysięgę w charakterze tajnych radców: arcybiskup wiedeński ks. Gruscha arcybiskup Issakowicz, generał porucznik Reicher, hr. Emeryk Hunyady i baron Washington.

Przy uroczystym tym akcie interweniowali: wielki nadworny podkomorzy hr. Trauttmannsdorf i minister Najw. Domu hr. Kalnoky.

Według *Wiener Ztg.* król saski przybędzie do Wiednia d. 1 października. mniej więcej o tej samej godzinie co cesarz Wilhelm. Na dworcu kolei północno-zachodniej powita go Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik.

Najd. Arcyksiążę Korol Ludwik wraz z Małżonką powróci dzisiaj ze swych dóbr węgierskich do Wiednia.

Austro-węgierski ambasador przy dworze angielskim hr. Deym i austro węgierski ambasador przy Watykanie hr. Revertera przybyli przedwczoraj do Wiednia.

P. Habdank-Hankiewicz, który został obecnie spensyonowany, jako zastępca dyrektora Najw. dóbr i prywatnych funduszów był dawniej sekretarzem Uniwersytetu Jagiellońskiego, a przed 11 laty otrzymawszy tytuł i charakter nadzwyczajnego profesora rachunkowości państwowej w Uniwersytecie, został powołany jako radca Dworu do Ministerstwa skarbu. Przed niespełna dwoma laty powołano go do dyrekcyi Najw. dóbr i funduszów prywatnych. Następcą jego został jak wiadomo szef dyrekcyi skarbowej w Pradze, baron Chertek.

Z Wiednia piszą do *Czasu*:

„Ze zbliżaniem się terminu otwarcia sesyi Sejmu czeskiego stronnictwa zdają się chcieć wyraźniejsze zająć stanowisko i jakby przyspieszyć, wbrew naturze rzeczy i położeniu, ostateczne rozwiązanie. Przed paru dniami *N. fr. Presse* dała do zrozumienia, że Niemcy mogliby zażądać postawienia na porządku dziennym tych ustaw ugodowych, które wymagają $^2/_3$ większości, jako probierza, czy ugoda jest jeszcze rzeczywistością, czy też już tylko fikcyą. Z drugiej strony organa staroczeskie wspominają o jakiemś *ultimatum* Riegera w sprawie służbowego języka czeskiego. Mniemamy jednak, że powolniejsze tempo na razie utrzymanem zostanie, a rozwiązanie stanowcze odłożonem będzie roztropnie *ad feliciora tempora.*“

Austro-szwajcarski traktat o wydawaniu przestępców, z dnia 17 listopada 1888 r. dotychczas jeszcze nie został przez Szwajcaryę zatwierdzony, a to rzekomo dla tego, że pod względem wydawania zbrodniarzy politycznych poczyniono w tym traktacie za wielkie na korzyść Austryi ustępstwa. Radzie związkowej przedłożono teraz projekt nowego traktatu, a rada stanów miała go wziąć w tych dniach pod obrady. Komisya rady stanów postawiła w tej sprawie wniosek, ażeby wydawanie zbrodniarzy politycznych było dozwolone w tym razie, jeśli chodzi o czyn, mający charakter pospolitego występku. W tym wypadku jednak osoba, wydana przez jeden rząd drugiemu, może być karana tylko za sam występek, nie zaś za zbrodnię polityczną, ani też nie mogłaby być karana srożej za to, że powodowała się pobudkami politycznej natury.

W przyszłym tygodniu rozpocznie się posiedzenie pruskiego ministerstwa. Do *Schl. Ztg.* donoszą, iż teraz, gdy minister wyznań i oświaty, p. Gossler powrócił już do Berlina, wejdzie na porządek dzienny kwestya obsadzenia stolicy arcybiskupiej w Poznaniu.

Kölnische Zeitung dowiaduje się, że parlament natychmiast po zebraniu się obradować będzie nad ustawą o przyłączeniu Helgolandu do Prus. Według projektu rządowego, Helgoland wcielony będzie w okręg pruski i ściśle połączony z prowincyą Schleswig-Holstein.

Piszą z Poznania: Rząd pozwala na przyjmowanie robotników z Królestwa Polskiego i na przemieszkiwanie ich w granicach Prus, prowadzi jednak ścisłą kontrolę nad nimi. W tych dniach w Prusach zachodnich wydano rozporządzenie, aby każdy, kto przyjmie obcokrajowca do roboty, zawiadomił o tem w przeciągu 24 godzin policyę miejscową, ta zaś ma donieść o tem natychmiast landratowi. Przekroczenia karane będą grzywnami do 60 m.

Poseł chiński w Berlinie Chun-Suen wyjechał do Petersburga, w celu osobistego porozumienia się o bieżących sprawach, dotyczących Rossyi i Chin

Sesya izb francuskich została zwołaną na 20 października; już teraz obiegają w Paryżu różne pogłoski o zmianach, które mają nastąpić w łonie rządu, z chwilą zebrania się ciał prawodawczych. Podług tych wersyj p. Freycinet ma zamiar ustąpić z posady prezesa gabinetu i oddać się wyłącznie ministerstwu wojny; następcą jego ma zostać minister spraw wewnętrznych Constans, który w świetle rewelacyj boulangerowskich ukazuje się jako energiczny, dzielny i przezorny mąż stanu. Na jednem z licznych posiedzeń izby radykalny deputowany Hubbard postawi wniosek żądający aby wybory do senatu odbywały się na podstawie powszechnego głosowania.

Silnem i wielkiem musiało być wrażenie artykułów p. Mermeix o boulanżyźmie, skoro hr. Paryża przed odjazdem do Ameryki, uznał za stosowne ogłosić manifest. Prasa republikańska ostro potępia najnowsze odezwanie się szefa *de la maison de France*, usiłujące wytłómaczyć przed Francyą, postępowanie monarchistów w ostatnich latach, i alians ich, zawarty z generałem Boulangerem. „Cel uświęca środki“, oto zdaniem prasy republikańskiej, treść istotna manifestu hr. Paryża. Proklamacya ta nie wywrze wpływu na dalszy bieg wypadków i nie zmieni w niczem stosunku stronnictw do siebie; ale w każdym razie cała akcya z Boulangerem, nie będzie stanowić pięknej karty w dziejach stronnictwa monarchicznego we Francyi.

Niektóre dzienniki zamieszczają telegram z Rzymu, z zaprzeczeniem tej wiadomości, jakoby p. Boeglin, dyrektor dziennika *Moniteur de Rome*, prowadził niegdyś z polecenia kuryi rzymskiej, rokowania z Boulangerem. P. Boeglin zbliżał się wprawdzie do generała Boulangera, ale nie na życzenie Watykanu, lecz jedynie z własnej inicyatywy.

Według depesz wczorajszych z Rzymu, przybyli tam już pełnomocnicy Anglii dla omówienia i wyznaczenia nowej granicy u wybrzeży morza Czerwonego. *Polit. Corresp.* zapewnia, że chodzi tylko o podrzędne szczegóły, o wytknięcie linii granicznej pomiędzy Massawskiemi posiadłościami Włoch a terytoryum Suakimu, ponieważ w zasadzie umówione już zostały główne punkta. *Times*, jak zwykle, odzywa się bardzo stanowczo, ażeby Anglia nie robiła Włochom zbytecznych ustępstw.

Z Londynu donoszą:

P. Jackson, sekretarz skarbu państwa w ministerstwie, który niedawno zwiedzał Irlandyę, miał mowę w Leeds, w której twierdził stanowczo, że wiadomości o chorobie kartofli w Irlandyi i nędzy w skutek tego są przesadzone. W niektórych okręgach jest wprawdzie nieurodzaj, ale w ogóle niedostatku nie widać. Sekretarz stwierdził nawet, że dobrobyt w Irlandyi wzrasta.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Pola, 27go września. Najj. Pan wystosował do admirała Sternecka telegram, w którym z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości doniesienie admirała, o szczęśliwem puszczeniu na wody nowego statku pancernego p. n.: „*Cesarzowa Elżbieta*“.

Wiedeń, 27 września. *Fremdenblatt* omawia doniesienia dzienników, o zamieszczonych w *Nowoje Wremia* sprawozdaniach Tatiszczewa z jego rozmów z dyplomatami i mężami stanu w Sofii. *Fremdenblatt* pozostawia na uboczu kwestyę, czy sprawozdania te, o ile chodzi o wyrażenia się rozmaitych powołanych osób, mogą rościć sobie pretensyę do wiernego przedstawienia rzeczy; natomiast, co się tyczy opowiadania Tatiszczewa o rozmowie z Burianem, został *Fremdenblatt* ze strony kompetentnej upoważniony do stwierdzenia, że rozmowa w istocie miała miejsce, że jednak przedstawienie tej rozmowy przez Tatiszczewa jest zupełnie dowolnem i w wielkiej części niedokładnem. (Patrz artykuł: *Tatiszczew i Burian*).

Wiedeń, 27 września. (*Tel. pryw.*) Według programu przyjęcia cesarza Wilhelma, nie będzie podczas jego krótkiego pobytu w Wiedniu żadnych politycznych toastów. *Déjeuner dînatoire* w Schönbrunn, odbędzie się w ubraniach podróżnych; polowania rozpoczną się 2 października w Mürzsteg i trwać bedą do 5 tegoż miesiąca; zaś pomiędzy 6 a 8 października, odbywać się będą polowania w Eisenerz-Radmer. W Wiedniu widać już przygotowania na przyjęcie; ulice, przez które przejeżdżać będą Monarchowie, pięknie udekorowane.

Wiedeń, 27 września. Do służby honorowej przy cesarzu Wilhelmie przydzieleni zostali: generał broni Grüne, pułkownik hr. Benko (dowodzący pułkiem, którego właścicielem jest cesarz niemiecki), adjutant przyboczny, kapitan korwety Sachs. Do służby honorowej przy królu saskim wyznaczeni: feldmarszałek porucznik hr. Uexkuell, pułkownik Reinhold z 3 pułku dragonów i major br. Saar.

Peszt, 27 września. (*Tel. pr.*) *Pesti Naplo* donosi z Erlau o zajściu między kilku oficerami, a tamtejszym naczelnikiem miasta; przyczem naczelnik zraniony został. Dotychczas brak bliższych szczegółów; dla tego też należy przyjmować wszelkie wiadomości z ostrożnością.

Petersburg, 27 września. (*Tel. pr.*). Tatiszczew ogłasza dalszy ciąg sprawozdania z podróży do Bułgaryi. Miał on pytać Stambułowa: — Czy życzysz sobie pan pojednania, albo walki z Rossyą? Na co Stambułow miał odpowiedzieć: — Dzień pojednania z Rossyą byłby najpiękniejszym dniem mojego życia, ale wątpię o możliwości pojednania. Ks. Ferdynand także życzy sobie pojednania. Tatiszczew odpowiedział: — Rossya ks. Koburga nigdy nie uzna.

Berlin 27 września. *Reichsanzeiger* donosi: Według wiarogodnych wiadomości, wprowadzenie nowej północno-amerykańskiej taryfy cłowej nie ma już ulegać żadnej wątpliwości; wejdzie ona w życie d. 10, a najpóźniej 15 października.

Belgrad, 27 września. Dotychczasowe rezultaty wyborów z miast, wykazały zwycięstwo radykałów. Nie wybrano ani jednego postępowca. Radykaliści belgradzcy święcili zwycięstwo wyborcze korowodem z pochodniami.

Lizbona, 27 września. *Secolo* donosi, o wczorajszych wypadkach w Coimbra, co następuje: Tłum, liczący przeszło 2000 głów, oczekiwał u bram więzienia, z którego miał wyjść dziennikarz Almeida, po odsiedzeniu kary za artykuł dziennikarski; zamierzano go odprowadzić z muzyką do domu. Ponieważ dały się słyszeć podburzające okrzyki, przeto policya wkroczyła, i zrobiwszy użytek z broni, rozpędziła tłumy. Dwie osoby z publiczności i jeden policyant odnieśli rany.

Cherbourg, 27 września. Prefekt marynarki zwiedził wczoraj eskadrę austryacką, która przyjęła go 13 salwami powitalnemi. Władze wojskowe i marynarki w Cherbourgu otrzymały polecenie, ażeby zgotowały eskadrze austryackiej serdeczne przyjęcie. O godzinie 4 popołudniu przybyła tu eskadra francuska, wymieniwszy z eskadrą austryacką salwy działowe. Podczas oficyalnego przyjęcia admirałów, witano ich 15 salwami działowemi.

Londyn, 27 września. *Biuro Reutera* dowiaduje się, że rząd angielski wydał polecenie, ażeby statek wojenny, stacyonowany w Zanzibarze, odszedł do Witu, w celu skonstatowania przebiegu sprawy zamordowania Künzlego i towarzyszy.

Ateny, 27 września. Doniesienie *Biura Reutera*: Obiega pogłoska, że jest wielkie prawdopodobieństwo, iż podczas wizyty carewicza w Atenach, zostaną ogłoszone zaręczyny księżniczki greckiej Maryi z carewiczem.

Według niepotwierdzonego dotychczas doniesienia *Egihminisa*, odbędą się wkrótce zaręczyny księcia Jerzego z drugą córką księcia Chartres.

Ateny, 27 września. Według *Agencyi Havasa* należy wszelkie wiadomości o zaręczynach carewicza z księżniczką grecką Maryą, tudzież księcia Jerzego greckiego z córką księcia Chartres przyjmować z wielką ostrożnością; ponieważ ze stanowiska kościoła prawosławnego w pierwszym wypadku zachodzą trudności z powodu pokrewieństwa, w drugim zaś z powodu różnicy religii. Koła oficyalne zachowują zupełne milczenie w tej sprawie, lecz ogólnie jest nadzieja, że sprawa wyjaśni się za powrotem króla, co w połowie października nastąpi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 września 1890 r., godzina 1 minut 50. Alp. Towarz. górnicze 100·60, Węgierskie akcye kredytowe 351·75, Akcye anglo-austryackie 166·30, Akcye banku Union 247 50, Akcye kolei Karola Ludwika 204·—, Akcye kolei północnej 278·50, Akcye kolei południowej 156·—, Losy tureckie 38·50, Akcye kolei państwowej 252·12, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 229·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 195·50, Wiedeńskie losy komunalne 149·—, Akcye tytoniowe 136·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·25, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 237·—, Akcye banku dla krajów koronnych 233·40, 4-prc. węgierska renta złota 120·50, Akcya banku związkowego 120·50, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·41·25, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 99·05. Usposobienie wzmocnione.

Wiedeń, 27 września 1890, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 308·15, Anglo-austryackie 165·60, Unionbank 247·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 156·25, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 232·90, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 99·—, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·55, Napoleondor 8·95·50, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 100·70. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 26 września 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent —·— do —·— zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na sierpień 7·27 do 7·29 zł. Berlin: Pszenica żółta (na październ.) 190·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 42·60 zł., rzepakowy olej —·— do —— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 62·30 olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza księgarnia H. Altenberga (dawniej Richtera) we Lwowie prospekt dwutygodnika dla płci pięknej p. t. „Nowe Mody“.

PRZYJECHALI DO LWOWA
dnia 27 września.

Hotel Zorża.

Pp. E. K. hr. Oppersdorf z Wiednia, J. Vomeisel z Wiednia, S. Sozański z Drohobycza.

Hotel Europejski.

Pp. W. hr. Koziobrodzki z Chłopic, L. Krauss z Heroogowiny.

Hotel Angielski.

Pp. J. Ormozowski z Halicza, J. Szalbot z Mościsk. O Münz ze Stanisławowa.

W teatrze hr. Skarbka.

W sobotę dnia 27 września 1890.

Po raz pierwszy:

Wiceadmirał

operetka w 3 aktach z prologiem T. Zella i R. Genée'ego. Muzyka Karola Millöckera. Przekład Adolfa Kiczmana.

W akcie pierwszym „Tańce hiszpańskie.“

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Jutro w niedzielę po południu **„Rodzina Furjozów“** krotochwila w 4 aktach ze szwedzkiego. Wieczór: **„KOTECZKI“** operetka w 3 aktach a w 4 odsłonach Hugona Feliksa

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 16 września.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko w wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g 8 m 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocz nego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko w piątki;
g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko we wtorki.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz 2 m 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 26. września 1890

	płacą	żądają
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	2 3	206
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	228 —	231 —
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	296 50	299 —
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	— —	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 lat.	98 65	99 35
Banku hipoteczn. 5 pr. wa. w 40 l.	101 30	102 —
„ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	107 30	108 —
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	99 —	99 70
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 50	101 20
„ „ „ 4 pr. w. a.	98 —	98 70
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100 50	101 20
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	95 40	96 10
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	100 —	100 70
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	95 —	95 70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	59 —	61 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	52 —	— —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogół. rol. kred. Zakład dla G. i B.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103 50	104 20
Galic. fundaszu propin. 4 pr. wa.	92 70	93 40
Oblig komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 70	101 40
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi		
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104 50	— —
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	98 60	99 30
5. Losy miasta Krakowa	22 50	24 —
„ „ Stanisławowa	28 —	30 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 28	5 40
Dukat cesarski	5 31	5 42
Napoleondor	8 88	9 04
Półimperyał	9 20	— —
Rubel rossyjski srebrny	1 45	1 55
„ „ papierowy	1 40	1 4—
100 marek niemieckich	55 —	55 50

Kurs giełdy wiedenskiej.

Dnia 25 września 1890

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	8 8·	8
luty-sierpień	87.80	8
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	88.·5	·3
kwiecień-październik	8 25	8 45
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr	131.	1 50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137 25	137 7
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	146 50	1 —
„ „ 1864 po 100 złr.	178 50	7
„ „ 1864 po 50 złr.	177 50	1 8 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	— —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	142 50	143 —
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.95	101 1
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	1 6 70	106 9
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.90	105.10
Galicyi	103.50	104 25
Niższej Austryi	110.—	— —
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88 80	89.40
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	165.75	166.2
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307 —	307 50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	60 .—	604 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	297 —	301.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	232.75	233.25
Bank austro-węgierski a 600 zł.	963.	967.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	79.50	80.35
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	375.—	377.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.k.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2780.—	2790.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	204 —	205 —
Lwów-Czern. kol. po 200 zł. w. a.	229 —	230
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr	249.25	249 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a	154.30	154 90
„ kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	195 —	196.—
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.25	100 65
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.—	109.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 5 pr.	10· 25	100 50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.80	—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.80	101.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.80	101 50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	99.—	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100 50	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.50	102.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	101. —	101 50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.—	101 50
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.25	103.35
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102 50	102.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	— —
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.50	100.20
„ „ po 100 zł. w. a.	99.70	100.30
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.25	99.50
dtto (Jarosław-Sokal)	96.—	96·50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83.—	83.50
z r. 1884	89.—	89.90
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.20	100 80
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	184 75	185 25
Clarego po 40 zł. m. k.	55 50	56.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	128 —	130.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	29 —	33
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.25	23.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57.75	58.
Palffego po 40 zł. m. k.	54.50	55 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 75	19.25
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 60	13.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	61.80	62.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.50	62.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	28.	29 .—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	38.—	39.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	49.—	51.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	112 60	112 70
Paryż za 100 fr.	44.55.—	44 60 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.36.—	5.38 —
„ pełnej wagi	5.35.—	5.37.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	8 93.50	8.94.50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 26 września 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	87	70
„ „ „ w srebrze	88	25
Renta w złocie	107	20
5 pr. austr. renta marcowa	101	20
Akcye banku austro-węgier.	963	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	307	75
Londyn	112	80
Napoleondor	8	94½
Dukat cesarski men.	5	36
100 marek niemieckich	55	30

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3933 (6174 2—3)

W dniu 15 października i 19 listopada 1890 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności w Skołyszynie, objętej whl. 100 na 547 złr. 50 ct. oszacowanej, celem zaspokojenia wierzytelności Marcina Barzyka w kwocie 400 zł. z pn.

Cena wywołania 547 zł. 50 ct.; wadyum 55 zł. wa., kurator niewiadomych wierzycieli dr. Chwalibóg adwokat w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.
Jasło, 20 sierpnia 1890.

L. 5963 (6180 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Anny Kerger w kwocie 700 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 20 października i 24 listopada 1890, każdym razem o godzinie 10 z rano egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. i lwh. 262 w Dworach I. części położonej a egzekuta Józefa Żaka własnej.

Cena szacunkowa 1987 zł. 67 ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 200 zł. wa.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 2 sierpnia 1890.

L. 4082 (6175 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu w resztującej sumie 98 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniu 21 października i 21 listopada 1890, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciał hipotecznych wykazami hipot. l. 13. 71 72 tudzież l. 14 gminy Lipie objętych egzekutów Michała Bomby, Apolonii Rafa 4o Saratowej, Wojciecha Saraty i Jakóba Mastalerza własnych.

Sprzedaż wymienionych ciał hipotecznych nastąpi na pierwszym terminie licytacyjnym tylko powyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś za jakakolwiek cenę.

Realności lwh. 13 17 72 będą łącznie jako jedna, jedną łączną ceną szacunkową objęta całość, zaś realność lwh. 14 osobno licytowanemi i sprzedanemi

Cena wywołania ciał hipot. l. 13 71 i 72 wynosi łącznie 1035 zł. wa. zaś ciała hipot. l. 14, 436 zł., wadya 103 zł. i 43 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi hipoteczne i protokół oszacowania sprzedać się mających ciał hipotecznych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Nowy Sącz, dnia 10 sierpnia 1890.

L. 4911 (6183 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Józefa Pawlus przeciw Janowi i Małgorzacie Kisielom o 123 zł. 36 ct. i 00 zł. wa. zozpisuje publiczną licytacyjną sprzedaż realności whl. 50 ks. gr. gminy Ropczyce objętej, która się odbędzie w dniu 20 października i 24 listopada 1890 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Ujejski adwokat w Ropczycach.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Ropczyce, 8 sierpnia 1890.

L. 3409 (6184 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Arie Trager z Gilowic w sumie 49 zł. 76 i pół ct. wa. z pn. odbędzie się w dniu 20 października i 26 listopada 1890, każdym razem o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż sprzedaż realności pod nk. 209 w Gilowicach dłużnika Wilhelma Zająca własnej.

Cena wywołania 120 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 12 zł. wa.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipot. leżą do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy
Slemień, dnia 30 lipca 1890.

Zl. 1116 (6013)

Arrendirungs-Kundmachung

zur Sicherstellung der Militär-Verpflegs-Erfordernisse in den nachbenannten Stationen im Wege der Arrendirung mit Vorbehalt der höheren Ratification.

Die Arrendirungs-Verhandlung wird abgehalten am	In der Station Stanislau	für die Arrendirungs-Station	mit dem dermaligen Concurrenzorte	auf die Zeit von	auf die Zeit bis	für nachstehende Verpflegungs Erfordernisse täglich Brod à 840 Gramm Portionen	täglich Hafer à 3360 Gramm Portionen	Oder jährlich Hafer q	Vadium für Brod Gulden	Vadium für Hafer Gulden	Anmerkung
I. Für garnisonirende Truppen, Anstalten, Isolirte und Landwehrkörper.											
13 October 1890	beim k. u. k. Militär-Verpflegs-Magazine	Kolomea		1. Jänner 1891	Ende December 1891	900	125	1200	1000	500	Ausser dem nebenbezifferten Erfordernisse sind die Arrendatoren verpflichtet in den Stationen Kolomea, Tłumacz und Monasterzyska den aus Anlass der jährlichen Concentrirung behufs Vornahme der Übungen im Regimente, ferner in der Station Kolomea den aus Anlass der jährlichen Concentrirung behufs Vorname der Übungen mit gemischten Waffen sich ergebenden Mehrbedarf zum Contractspreis abzugeben.
		Tłumacz				460	600	7358	500	2650	
		Monasterzyska				300	450	5518	300	2000	
		Czortków				350	—	—	500	—	
II. Für die zur Waffenübung einberufen werdenden Urlauber, Reserve-, Ersatzreserve- und Landwehrmänner.											
In den obengenannten Stationen ist Arrendator verpflichtet, das Erforderniss für die zur Waffenübung einberufen werdenden Urlauber, Reserve-, Ersatzreserve- und Landwehrmänner um die vereinbarten Preise abzugeben.											
III. Für Durchmärsche.											
In den obigen Stationen besteht, wenn im Offerte eine Angabe des für Durchmärsche beizustellenden Maximums an Brod und Hafer nicht enthalten ist, die ganzmonatliche Abgabsschuldigkeit 1500 Portionen Brod. beziehungsweise Hafer nach Punkt IV. des Bedingnissheftes											

Besondere Bestimmungen.

1, Bei dieser Sicherstellungs-Verhandlung werden ausschliesslich nur schriftliche Offerte angenommen. Dieselben müssen mit einer Stempelmarke von 50 kr. versehen, nach dem unten beigefügten Formulare verfasst, gesiegelt und an das Verpflegs-Magazin in Stanislau adressirt sein.

Eine Cumulirung mehrerer Stationen in einem Offerte ist nicht gestattet; eine Abweichung hievon würde die finanzbehördliche Amtshandlung gegen die Stempelverkürzug nach sich ziehen.

Teilanbote, welche verschiedene Preise für abgeteilte Zeitperioden enthalten, bleiben unberücksichtigt.

Jeder Offerent (mit Ausname der bereits in Vertragsverbindlichkeit stehenden und als volkommen solid bewährten, oder der Verhandlungs-Commission als befähigt und vertrauenswürdig bekannten Unternemer) hat seine Solidität und Leistungsfähigkeit, und zwar: wenn er eine protokollirte Firma führt, durch ein von der Handels- und Gewerbekammer, sonst aber von seiner zuständigen politischen Behörde ausgestelltes Zeugnis nachzuweisen. In diesem Zeugnisse ist nebst anderem zum Ausdrucke zu bringen, welchen Leumundes sich der Offerent in der Geschäftswelt erfreut, ob derselbe hinreichenden Mittel besitzt, das Geschäft auch unter eventuell ungünstigen Preisverhältnissen der Naturalien durchzuführen und welche höchste Leistungsfähigkeit die Vermögensumstände des Offerten gewärtigen lassen.

Der auf das Gesuch der Kammer, resp. der politischen Behörde erhaltene Bescheid, das ist, dass das Zeugniss auf dem ämtlichen Wege an das Verpflegs-Magazin in Stanislau geleitet werden wird, ist dem Offerte beizuschliesen. Die Folgen einer etwaigen Värspätung des Zeugnisses trägt die Partei. Zeugnisse, die über zwei Monate alt sind, verlieren die Beweiskraft.

2. Die schriftlichen Anbote haben an dem zur Verhandlung für die betreffende Station angesetzten Tage längstens bis 11 Uhr Vormittags bei der Verhandlungs-Commission einzulangen. Nachträglich oder in telegraphischer Form einlangende Offerte, in welchen eine Verringerung der vorschriftsgemäss zu leistenden Caution sich bedungen wird werden unbedingt nicht berücksichtigt.

Sollte in einem Offerte der Preisansatz in Ziffern von jenem in Buchstaben differiren, wird der Ansatz in Buchstaben als der richtige angesehen.

3. Jeder Offerent hat sein Anbot durch ein fünfpercentiges Vadium im Baaren, oder in, dem Werte entsprechenden Staatspapieren, zu versichern.

Gemeinden sind vom Erlage eines Vadiums und einer Caution unbedingt befreit und werden ebenso wie landwirtschaftliche Vereine und Producenten auf die bevorstehend ausgeschriebene pachtweise Besorgung der Militär-Verpflegung besonders aufmerksam gemacht.

4. Die Anbote auf die Abgabe von Verpflegsartikeln für Durchmärsche sind im Sinne des Punktes IV des Bedingnissheftes zu stellen.

5. Die Heeresverwaltung behält sich das Recht vor etwaige disponible Regievorräte während der Vertragsperiode zur Abgabe zu bringen.

6. Die Abgabe der Artikel hat in allen Stationen, wie solche in der obigen Tabelle ersichtlich gemacht sind, stattzufinden, u. zw.: Brod und Hafer fünftägig.

Rücksichtlich des Artikels Hafer können die vorgeschriebenen Fassungstermine in denjenigen Arrendirungsstationen, in welchem die örtlichen Verhältnisse und das Interesse der Truppe dies ohne Mehrkosten für das Aerar gestatten, auf 10 eventuell 15 Tage erstreckt werden.

Eine solche Erstreckung der Fassungstermine wird fallweise von der Corpsintendanz nach gepflogenem Einvernemen einerseits mit der Truppe und anderseits mit dem Arrendator besonders verfügt.

7. Wegen Uabertührung der Verpflegsartikel in die Concurrenzorte ist nach Punkt XVII des Bedingnissheftes ein besonderes Anbot zu stellen, ansonsten angenommen würde, dass die Ueberführung in dem geforderten Preise inbegriffen ist. Bei gleichen Anboten auf diese Ueberführung hat jenes des Arrendirungs-Erstehers den Vorzug.

8. Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeresverwaltung über die Anname ihres Offertes auf die Einhaltung der im §. 826 des a. b. G. B., dann in den Artikeln 318 und 319 des Handelsgesetzbuches für die Erklärung der Anname eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen. Offerte mit Obligo (Impegno) unter 14 Tagen werden nicht berücksichtigt.

9. Die Ersteher sind verpflichtet, die Arrendirungs-Magazine in der Abgabstation und nahe bei den Ubicationen der Truppe zu etabliren.

10. In den erstbenannten drei Stationen sind die Offerenteu zur Unterhaltung eines dreimonatlichen Reservevorrates an Backmehl und Hafer, in Czortków an Backmehl verpflichtet. Die Consumtion des Reservevorrates erfolht in den letzten drei Monaten der Vertrags-Periode successive. Offerte, welche sich nur die Unterhaltung eines einmonatlichen Reserve-Vorrates bedingen, bieiben absolut unberücksichtigt.

11. Die bisher üblich gewesene 10 percentige Conventional-Strafe wird auf 30 Percent erhöhl.

12. Jeder Offerent hat in seinem Offerte ausdrücklich zu erklären, dass er sich den Bestimmungen des für die Verhandlung vorbereiteten Bedingnissheftes ddto. Stanislau am 15 September 1890 unterwirft.

13. Die näheren Bedingnisse können jeden Tag während den gewöhnlichen Amtsstunden, bei dem Militär-Verpflegs-Magazine in Stanislau eingesehen werden, woselbst das für die Verhandlung in zwei gleichlautenden Parien eigens vorbereitete Bedingnissheft ddto. Stanislau, am 15 September 1890 erliegt.

Die vorgeschriebenen Bedingnisshefte können gegen Erlag von 28 Kreuzer beim Militär-Verpflegs-Magazine in Stanislau bezogen werden.

Stanislau, am 15 September 1890.

Die Verwaltungs-Commission des k. u. k. Militär-Verpflegs-Magazins.

Offerts - Formulare.

Offert für die Arrendirung.

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung Nr. 1116 vom 15 September 1890 für die Arendirungs-Station N. . . . . .

eine Potion Brod a 840 Gramm zu . . . Kreuzer, sage! . . . . .

eine Portion Hafer a 3360 Gramm zu . . . Kreuzer, sage! . . . . .

auf die Zeit vom 1 Jännner 1891 bis 31 December 1891 abgeben, die Durchmarsch-Verpflegung nach den Punkten . . . . besorgen und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von . . . . fl. bestehend in . . . . haften zu wollen.

Ferners verpflichte ich mich, im Falle als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10%tige Caution zu ergänzen, und räume, wenn ich dies unterliesse, der Heeresverwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arrendirungs-Verdienstes durchzuführen. Uebrigens unterziehe ich mich, ausser den in der Kundmachung verlautbarten, auch jenen Bedingungen, welche in dem für die ausgeschriebene Verhandlung vorbereiteten Bedingnissheften enthalten sind. Laut anruhendem Bescheide der Handels- und Gewerbekammer (der Bezirkshauptmannschaft) zu . . . . . . wird mein Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugniss direct dem Militär Verpflegs-Magasine in Stanislau übermittelt werden.

N . . . . am . . . . . 1890.

N. N.
wohnhaft in N., Gasse, Nr.

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Couverts beizufügen:

**An das k. u. k. Militär-Verpflegs Magazin
in Stanislau.**

Offert infolge Kundmachung vom 15 September 1890.
Nr. 1116 zu der Verhandlung am 13 October 1890.

In dem Offerte ist das erlegte Vadium zu specificiren.

L. 11061 (6147 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Herscha Schwadrona w kwocie 312 złr. 10 ct. wa. z pn., przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie w dniu 23 października i 27 listopada 1890 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż połowy gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 29 wyk. hip. l. 76 gminy Dźwinogród objętego, dłużnika Michała Górala a obecnie tegoż spadkobiercy Martyna Góral, ciała hip. wh. l. 77 Teresy Mazurczak II. ciała hip. wh. l. 141 Ilka Kościów własnych z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 506 zł., 20 złr. i 60 zł. poręczne 51 zł. 2 zł. i 6 zł. i że powyższe ciała hipoteczne na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 30 grudnia 1889.

L. 5784 (6156 3—3)

W dniach 21 października i 25 listopada 1890, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna licytacya realności w Rudnikach, a to całego wykazu hipotecznego l. 22 i połowy wykazu hipotecznego l. 23 masy spadkowej Jana Dawydiaka własnych na rzecz Izaka Redischa pto 43 złr. z przyn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa, ato całej posiadłości whl. 22 zł. 300 zaś połowy whl. 23 zł. 310

Zakład wynosi 10prc. ceny wywołania.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim także poniżej takowej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania, wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Mickiewicz z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy

Mikołajów, 1 sierpnia 1890.

L. 8089 (6181 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego przeciw Herschowi Fischer pto 10 zł. i 10 złr. z pn. odbędzie się w tym sądzie w dniu 28 października i 28 listopada 1890 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 152 w Podhajcach położonej wedle dom II. pag. 303 nr. 4 haer dłużnika Herscha Fischera własnej i może być ta połowa realności na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 390 zł. 40 ct. wa., zaś na drugim terminie nawet niżej tej ceny nabytą.

Cena wywołania 390 zł. 40 ct

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Pawlikowski adwokat w Podhajcach.

Podhajce, 14 sierpnia 1890.

L. 7233 (6075 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Benzyona Kinderlehrera przeciw Stefanowi Matkowskiemu o zapłacenie 50 złr. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hipoteczny 322 w Strzylczu położonej w dwóch terminach dnia 27 października i 27 listopada 1890 o 8 godzinie rano w Sądzie tutejszym.

Cena wywołania w kwocie 130 złr. a wadyum 13 złr., na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Horodenka, dnia 16 lipca 1890.

L. 17090 (6170 1—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności z aktu notaryalnego w Tarnowie dnia 4 grudnia 1876 przed c. k. notaryuszem Wisłockim do l. rep. 7189 zeznanego w sumie 3329 zł. 22 ct. wa. z należytościami dodatkowemi rozpisaną została sprzedaż egzekucyjna realności pod nk. 96 w Tarnowie na Grabówce położonej objętej wyk. hip. l. 38 ks. gr. Grabówki dawniej do Mojżesza Perlsteina i Perli Perlstein należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie: w dniu 31 października i 28 listopada 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 11028 zł. 30 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.,

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1103 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 18 września 1890.

L. 14337 (5825 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Lenerta w kwocie 1000 zł. z przyn. w dniu 28 października i 25 listopada 1890, zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 216 dz. VIII. w Krakowie, literą a) oznaczonej, Saturnina Stanisława 2 im. hr. Szembeka własnej.

Cena wywołania wynosi 4500 zł. wa. wadyum 450 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Sulerzyski, zastępcą adwokat dr. Winkler.

Kraków, 25 lipca 1890.

L. 4161 (5907 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności spadkobierców śp. Romualdy Linhardt 4000 zł. m k. czyli 4200 zł. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w sali nr. 25 dnia 28 października i 2 grudnia 1890 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya dóbr Lachawa w powiecie Bireckim położonych, Adolfa Baillen własnych.

Ceną wywołania 25388 złr. 34 i pół ct. wa. wadyum 2540 złr. wa.

Protokół oszacowania wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Flakowicza w Sanoku.

Sanok, dnia 9 sierpnia 1890.

L. 4137 (6077 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie mianowicie 17 rat zaległych po 18 zł. wa. i reszty kapitału w kwocie 108 zł. wa. z pn odbędzie się dnia 28 października i 25 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. k. 74 w Wierzawicach położonej Szymona Kuprasa własnej.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, dnia 1 czerwca 1890.

L. 699/pr. (6199 1—3)

Celem zabezpieczenia dostawy żywności dla więźniów tutejszo-sądowych na rok 1891 w drodze przedsiębiorstwa wyznacza się jawny przetarg na dzień 16 października 1890 o godzinie 11 przed południem.

Przeciętna ilość dziennego żywienia wynosi 74 porcyj ciepłej strawy a 82 porcyj chleba.

Wadyum w sumie 1000 złr. gotówką lub w papierach wartościowych według ostatniego kursu z bieżącymi kuponami złożyć mają licytanci do rąk komisyi licytacyjnej, także przyjmowane będą w Prezydyum tutejszego c. k. Sądu obwodowego pisemne oferty opieczętowane i należycie ostemplowane, zaopatrzone w powyższe wadyum do dnia 16 października 1890 i w tymże dniu o godzinie 11 przed południem odbędzie się najpierw otwarcie ofert a następnie ustna licytacya, oferty spóźnione, lub w należyte wadyum nie zaopatrzone uwzględnione nie będą.

Bliższe warunki licytacyjne są wyłożone do przeglądu w kancelaryi prezydyalnej.

Sanok, 21 września 1890.

L. 18650 (6165 2—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych Gorlice, Grybów, Krościenko, Myślenice, Muszyna, Nowy Sącz, i Stary Sącz na lata 1891 1892 i 1893, bezwarunkowo, lub też na te trzy lata warunkowo tj. na rok 1891 z milczącem odnowieniem na dalsze dwa lata 1892 i 1893 lub też tylko na jeden rok 1891 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu na dniu 20 października br. w okręgach dzierżawnych Gorlice, Grybów i Krościenko, a wreszcie okręgach na dniu 21 października 1890 od godziny 9 rano do 2 po południu publiczna licytacya.

Cena wywołania w mowie będących przedmiotów wynosi w rocznej kwocie, a mianowicie:

Za dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyj. w Gorlicach 5900 zł. 99 ct.

Za dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyj. w Grybowie 2131 zł. 55 ct.

Za dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyj. w Krościenku 2800 zł. 17 ct.

Za dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyj. w Myślenicach 2955 zł. 87 ct.

Za dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyj. w Muszynie 2727 zł.

Za dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyj. w Nowym Sączu 14855 zł.

Za dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyj. w Starym Sączu 3060 zł.

Pisemne oferty zaopatrzyć się mające w wadyum 10prc. ceny wywołania z należytym napisem na kopercie przedmiotu dzierżawy mają być wnoszone do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego licytacyę to jest do 2 godziny dnia 19 względnie 20go października 1890.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Nowy Sącz, dnia 19 września 1890.

L. 6433 (6035 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza, że w celu ściągnięcia należytości c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 255 zł, przeprowadzoną zostanie w dniach 27 października i 24 listopada 1890, każdym razem o godzinie 3 po południu w sądowej kancelaryi egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Iwana Galety tudzież małoletnich Fedka, Maryi i Kseni Galetów vel Romaniszyn własnej, pod l. k. 707 w Rawie ruskiej powiecie rawskim położonej, wyk. hip. l. 279 ks. grunt. Rata w całości zaś wyk. hip l. 278 w $^4/_8$ częściach objętej.

Cena wywołania 117 zł. 50 ct.

Wadyum 11 zł. 75 ct.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim także niżej ceny wywołania.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna z jakiejbądź przyczyny doręczoną być nie mogła lub którzy hipotekę na tej realności po dniu 31 maja 1890 uzyskali, ustanawia się p. adwokata dr. Bernfelda jako kuratora.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Rawa, dnia 31 lipca 1890.

L. 4886 (5929 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Tennenbauma w kwocie 100 złr. wa. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 209 w Tyczynie położonej whl. 115 ks. gr. gm. kat. Tyczyn objętej na imię Stanisława Kościółka zaintabulowanej w dniach 27 października i 1 grudnia 1890 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 780 zł.

Wadyum 78 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 4 września 1890.

L. 5956 (6150 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Karoliny Vovr dłużnej kwoty 14 zł. 60 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tut. na dniu 14 października i 17 listopada 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 331 w Starym Jażowie ciała tabularnego niestanowiącej dłużniczki Katarzyny Ams własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 43 zł. wa., Wadyum 4 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 5 sierpnia 1890.

L 5702 (6148 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Herscha Lothringera w kwocie 255 złr. wa. z pn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie w dniu 23 października i 27 listopada 1890 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. d. 7 wh. l. 160 gminy Łany-Ernsdorf objętej dłużnika Jakóba Zergera (syna) własnej, ciała hipotecznego whl. 223 tej gminy objętego Jana Rautha własnego i ciała hipotecznego wh. l. 236 tej gminy objętego Jakóba i Elżbiety Leicht własnego z tem że cenę wywołania stanowi kwota 2401 złr., poręczne 241 zł. wa. i że realność powyższa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy

Bóbrka, 1 lipca 1890.

L. 3115 (6123 1—2)

Kundmachung.

Die k. k. Tabakhauptfabrik in Winniki beabsichtiget ihren Bedarf an weingrünen Fässern, Brennholz, Steinkohlen, Brettern und Pfosten für die Zeit vom 1 Jänner bis 31 Dezember 1891 im Wege der öffentlichen Lizitazion drrch Uiberreichung schriftlicher Offerte welche bis längstens 15 Oktobor 1890 Mittags 12 Uhr einzubringen sind, sicher zustellen.

Das Nähere ist aus der im vorhergehenden Zeitungsblatte Nr. 220 enthaltenen ausfürlichen Kundmachung zu ersehen.

Winniki, am 11 September 1890.

Obwieszczenie.

Przy c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach będą świeże winne beczki, drzewo bukowe i opałowe: węgle kamienne, deski i dyle na rok 1891 w drodze pisemnych, najdalej do dnia 15 października 1890 o godzinie 12 w południe przedłożyć się mających ofert ubezpieczone.

Bliższe szczegóły mogą być powzięte z obwieszczenia zawartego w poprzedniej gazecie Nr. 220.

Winniki, dnia 11 września 1890.

L. 1864 (6211 1—3)

Dia 16 października 1890 odbędzie się licytacya na artukuły sklepowe, potrzebne w roku 1891 za pośrednictwem pisemnych ofert.

Bliższe warunki i ilość potrzebnych artykułów mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w podpisanym Zarządzie.

C. k. Zakład salinarny.

Wieliczka, dnia 24 września 1890.

L. 5819 (6208 1—3)

W dniach 20 października 1990 i dnia 24 listopada 1890 o 3 godzinie po południu odbędzie się w Sądzie licytacya realności wedle wykazu hip. l. 334 księgi grunt. Werchrata Jurka Leszczyszyna własnej pod nr. k. 307 w Werchracie położonej celem zaskokojenia sumy 29 zł. zpn. na rzecz Jakóba Schatzkera.

Cena wywołania 109 zł. 50 ct.

Wadyum 10 prc.

Kuratorem nieznanych i nieobecnych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Bernfeld.

Reszta warunków w registraturze.

Rawa, dnia 10 lipca 1890.

L. 5877 (6120 1—2)

Auszugsweise Kundmachung.

Behufs Sicherstellung der Spitals-Verköstigung, dann Reinigung der Spitalswäsche pro 1891 bei den Truppen-Spitälern zu Brzeżan, Kolomea, Stanislau, Złoczów und Żółkiew findet Montag den 20 Oktober 1890 11 Uhr Vormittag bei der k. u. k. Intendanz des 11 Corps in Lemberg eine schriftliche Sicherstellungs - Verhandlung statt.

Offerte und Vadien haben genau zu den angegebenen Terminen einzulangen.

Die näheren Bedingnisse können aus der in der „Gazeta Lwowska" Nr. 221 enthaltenen volinhaltlichen Kundmachung, sowie aus den bei den obgenannten Truppen-Spitälern erliegenden Bedingnisheften ersehen werden.

Lemberg, am 22 September 1890.

K. und k. Intendanz des 11 Corps

Konkursa.

878L. (6166 2—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie w powiecie Mieleckim:

1) przy szkołach etatowych 2 klasowych w Kawęczynie i Woli wadowskiej z roczną płacą 200 zł. i wolnem pomieszkaniem.

2) przy szkole etatowej 2 klasowej w Przecławiu z płacą roczną 200 zł. i 10 prc dodatkiem na pomieszkanie.

3) przy szkole etatowej dwuklasowej w Wampierzowie z roczną płacą 240 zł. i wolnem pomieszkaniem.

4) przy szkołach etatowych 1 klasowych w Borkach nizieńskich, Książnicach Sadkowej górze i Wadowicach górnych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

5) przy szkołach filialnych w Czajkowej, Podborzu i Woli pławskiej z roczną płacą 200 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci, ubiegający się o jednę z powyższych posad winni wnieść należycie udokumentowane podania, z dołączeniem wykazu lat służby, tabeli kwalifikacyjnej i ewentualnie dekretu wymiaru wkładek emerytalnych, za pośrednictwem swej przełożonej władzy w terminie sześciotygodniowym, licząc od pierwszego umieszczenia konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

w Mielcu, dnia 22 września 1890.

L. 812 (6168 2—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 31 października 1890.

I. na posadę młodszego nauczyciela przy szkole 2 klasowej mieszanej w Mostach wielkich z płacą 270 zł. i $10_0/^0$ dodatkiem na mieszkanie.

II. Na posadę młodszego nauczyciela przy szole 1 klasowej mieszanej w Żółtańcach z płacą 240 zł. i wolnem pomieszkaniem.

III. Przy szkołach 1 klas. etatowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, 1). w Glińsku, 2). w Lubelli (do płacy wlicza sie wartość naturaliów w kwocie 26 zł.), 3). Macoszynie (wartość zboża wliczona do płacy wynosi 32 zł.), 4). Reklincu 5), Rożance (wartość naturaliów wynosi 4 zł.), 6). Skwarzawie nowej (wartość naturaliów wynosi 9 zł.), 7). Woli wysockiej, 8) Zameczku (wartość naturaliów wynosi 6 zł.)

IV. Przy szkołach filialnych z roczną płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem i:

1) w Artasowie, 2) Czestyńcach, 3) Hrebencach (czysty dochód z gruntu szkolnego wliczony do płacy wynosi 10 złr. 39 ct.) 4) Horzelowie, 5) Kulawie, 6) Kupiczwoli, 7) Mokrotynie kolonii (niemiecki język wykładowy) 9) Nachorcach, 20 Przedrzymichach wielkich (czysty dochód z gruntu szkolnego wliczony do płacy wynosi 8 zł.) 11) Przystani (wartość zboża wliczona do płacy wynosi 20 złr.), 12) Skwarzawie starej (wartość naturaliów wynosi 8 złr.), 13) Soposzynie (wartość naturalów wynosi 10 zł.) 14) Udnowie, 15) Wiązowie, 16) Woli żółtanieckiej, 17) Żółtańcach.

W szkołach Rożance i Skwarzawie starej jest językiem wykładowym język polski, we wszystkich zaś innych język ruski.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do ck. Rady szkolnej okręg. w Żółkwi i zaopatrzyć takowe w przepisaną tabelę kwalifikacyjną i wszystkie dokumenta służbowe.

Z c k. Rady szkolnej okręgowej

Żołkiew, dnia 19 września 1890.

Przewodniczący.

L. 39174 (6163 3—3)

W celu stałego obsadzenia jednej posady aplikanta przy krajowem archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs.

O tę posadę mogą się ubiegać tylko uczniowie uniwersytetu lwowskiego, oddający się studyom historycznym lub historyczno prawniczym.

Bliższe określenie praw i obowiązków aplikantów archiwalnych zawarte jest w uchwale Wys. Sejmu z dnia 21 sierpnia 1877.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo dojrzałości, dowód immatrykulacyi a ewentualnie także dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej, wnosić należy do Wydziału krajowego najpóźniej do 25 października 1890.

We Lwowie dnia 12 września 1890.

L. 1116 (6192 2—3)

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Nądwórnie przez śmierć śp. Włodzimierza Krynickiego opróżnionej, a względnie w razie przeniesienia na posadę tę notaryusza, celem obsadzenia posady tym sposobem opróżnić się mogącej, wzywamy kompetentów, ażeby podania swe należycie urządzone w drodze przynależnej do 20 października 1890 do tutejszej Izby wnieśli.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 20 września 1890.

L. 1275 (6167 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w powiecie nowotarskim:

I. Na posadę nauczyciela w 2 klas. szkole ludowej w Poroninie z płacą 350 zł. ewentualnie z dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. wa. i wolnem pomieszkaniem.

II. Na posady nauczycieli w 1 klasowych szkołach lud. z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1) w Jaworkach (ruski język wykład.); 2) Maniowcach i 3) Odrowążu.

III. Na posady nauczycieli w szkołach filialnych; z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1) w Chabówce, 2) Dębnie 3) Długopolu, 4) Dzianiszu, 5) Gronkowie 6) Harklowej, 7) Kluszkowcach, 8) Knurowie, 9) Łopusznej, 10 Pieniążkowicach, 11) Podczerwonem, 12) Ratułowie, 13) Rogożniku, 14) Szlembargu, 15) Waksmundzie, 16) Witowie, 17) Wróblówce i 18) w Załucznem.

IV. Na posady nauczycieli młodszych przy szkołach więcej klasowych a mianowicie:

1) przy 5klas. szkole męskiej w Nowym Targu z płacą 270 zł. i 27 zł. na pomieszkanie;

3) przy 3klas. szkole mięszanej w Czarnym Dunajcu z płacą 240 zł. i 24 zł. na pomieszkanie i 4 przy 2 klas. szkole mięszanej w Ochotnicy z płacą 240 zł. w. a.

Ubiegający się o jednę z powyżej wymienionych posad nauczyciele (nauczycielki) mają wnieść należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem życia (curriculum vitae) niemniej patentem nauczycielskim do szkół ludowych pospolitych zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych c. k. Władz szkolnych do podpisanej c. k okręgowej Rady szkolnej najdalej w terminie 6 tygodniowym licząc od dnia pierwszego ogłoszenia konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Podania po upływie terminu wniesiene lub też należycie nieudokumentowane zwróci się bez skutku.

Stale zamianowani nauczyciele (nauczycielki) winni dołączyć także dekret. którym obliczono im wkładkę do krajowego funduszu szkolnego emerytalnego za czas służby przedetatowej względnie prowizorycznej.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

W Nowym Targu, 15 września 1890.

Przewodniczący c. k. Starosta

Kuratele.

L. 6117 (6151 3—3)

Klemensa Wilowskiego szewca z Kopyczyniec uznano za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiono Feliksa Wilowskiego z Budzanowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 1 sierpnia 1890.

L. 7648 (6178 2—3)

Podaje się do wiadomości publicznej że Rasli Nadel ur. Raab z Gródka za umysłowo chorą uznaną, i że Mamej Mendel Mandelkern z Gródka na kuratora ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, 31 sierpnia 1889.

L. 4995 (6201 1—3)

Józef Siepierski z Dębicy uznany za umysłowo chorego, kuratorem ustanowiono Tomasza Siepierskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, 4 lipca 1890.

L. 2791 (6204 1—3)

Michał Kojs ze Sidziny uznany został za niedołężnego na umyśle, a kuratorem dla tegoż ustanowiono Jędrzęja Kolaniaka.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 28 czerwca 1890.

Księgi gruntowe.

L. 12748 (6197 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnej Ostrowsko, w gminie katastralnej Ostrowsko, w okręgu Sądu obwodowego w Nowym Sączu położonej otwarto nowy wykaz tabularny i że termin wyznaczony pierwszym Edyktem z dnia 19 lutego 1889 l. 1837 do zgłoszenia praw rzeczonych, odnoszących się do nieruchomości wymienionym wykazem tabularnym objętych z dniem 30 kwietnia 1890 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonym nowym wykazie tabularnym uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31go marca 1891 włącznie w Sądzie obwodowym w Nowym Sączu zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywrocónym.

Kraków, 17 września 1890.

L 12600 (6196 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, iż otwarte zostały według ustawy z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. założone nowe wykazy tabularne dla posiadłości dotąd w Tabuli krajowej zapisanych a położonych:

I. w obrębie Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

1. W gminie katastralnej Zakopane:

a) dobra Zakopane dom. 364, pag. 415;

b) Józefówka dom. 520 pag. 243 i dom. 364, pag. 76;

c) Klemensówka dom. 364, pag. 368;

d) Swoboda dom. 364, pag. 86;

e) Modrzejów dom. 520, pag. 263;

f) Topólki dom. 520, pag. 253;

2. w gminie Kościelisku.

II w obrębie Sądu obwodowego w Tarnowie:

W gminie katastralnej Zawodzie:

a) część dóbr Zawodzie I. Isep i Nakle;

b) część dóbr Zawodzie II. i amerykański młyn parowy w Szczepanowicach;

III. w obrębie Sądu obwodowego w Rzeszowie:

w gminie katastralnej Pysznica i Olszowiec;

z dniem 1 października 1890

Od dnia otwarcia wolno przeglądać nowe wykazy tabularne we wyrażonych Sądach kolegialnych i od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnymi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3. ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych,

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały aby z temi prawami zgłosili się do odnośnego Sądu kolegialnego wyż przytoczonego najdalej do dnia 31 grudnia 1891, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej.

Kraków, 17 września 1890.

Wyroki prasowe.

L. 9295 (6200)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §. 489 i 493 pk. że treść artykułu umieszczonego w nr. 76 „Gazety Przemyskiej" z dnia 21 września br. w rubryce „Kronika" zaczynającego od słów „O samobójstwie" a kończącego słowem „Zygadłowicza" zawiera znamiona występku przeciw bezpieczeństwu czci w §§. 488 i 491 i 493 uk. przewidzianego zatem usprawiedliwioną jest zarządzona na mocy art. V. ustawy z 17 grudnia 1862 nr. 8 dz. up. z r. 1863 przez c. k. Prokuratora Państwa konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Przemyśl, 24 września 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3054

Obwieszczenie.

Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego dnia 31 października 1890 losowania obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, i Wielkiego Księstwa Krakowskiego, będzie, począwszy od dnia dzisiejszego wstrzymane przepisywanie obligacyj indemnizacyjnych, któreby przy przepisywaniu musiały otrzymać nowe liczby.

Po ogłoszeniu wyniku losowania, rozpocznie się na nowo przepisywanie pomienionych obligacyj.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa, jako dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów, dnia 22 września 1890.

L. 4770 (6172 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie dr. Leonarda Tarnawskiego i Winncenty Tarnawskiej z dnia 20 sierpnia 1890 l. 4770 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z dnia 11 września 1889 l. 14849 w kwocie 2605 zł. $58^1/_2$ ct. wa. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Sufczyna dr. Leonarda i Wincenty Tarnawskich własnej objętej księgą hipoteczną większej posiadłości wyk. hyp. l. 432, wzywa po myśli §. 7 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich, których wierzytelności na wymienionej majętności do dnia 28 grudnia 1889 zostałyby zahypotekowane, aby roszczenia swe do dnia 1 grudnia 1890 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż w razie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hypotecznem, nie będą więcej przy rozprawie słuchani, i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hypotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy imię i nazwisko, miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanem wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytylności hypotecznej w kapitale i odsetkach, o ile takowe mają równe prawo z kapitałem, oznaczenie hypoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. Sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę, z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

Sanok, dnia 30 sierpnia 1890.

L. 11174 (6126 1—3)

Wprowadzając postępowanie ustawą przepisane celem przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Maćkowice z Koniuchami wyk. hip. l. 108 objętych, a Mikołaja Tur Przedzymirskiego po którym wedle poz. 6 karty B. pertraktacya spadkowa zanotowaną została własnych, który to kapitał orzeczeniem c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 12 października 1889 l. 18385 na kwotę 14200 zł. w 4 prc. obligacyach płatną wymierzony został, c. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli hipotecznych dóbr powyższych, aby w terminie do dnia 1 grudnia 1890 w tutejszym Sądzie pisemnie lub ustnie tem pewniej się zgłosili, ileże w razie przeciwnym, zaniedbujący zgłoszenia uważanym będzie tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie byłby on już słuchany przy rozprawie i nadto utraciłby prawo czynienia zarzutów i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którą by interesenci stawający zawarli między sobą w myśl § 5 ces. pat. z 15 września 1853; jednakże tylko wtedy, jeżeliby pretensya jego wedle porządku hipotecznego została przekazaną na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 Nr. 238 dz. u. p. została i nadal zabezpieczoną na ziemi

Zgłoszenie zaś ma obejmować:

1. dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, ewentualnie pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim wymogom prawnym odpowiednie.

2. kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe mają równe z kapitałem pierwszeństwo.

3. Oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie.

4. jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem tutejszego Sądu, winien jest wymienić mieszkającego w okręgu tutejszego Sądu pełnomocnika do odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesełane będą do zgłaszającego się z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Przemyśl, 6 września 1890.

L. 17062 (5901 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Mateusza Hermana, Annę Herman, Franciszka Lechowskiego, Zuzannę Lechowską i Helenę Terlecką, że w sprawie prenotacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla wierzytelności Wojciecha Skorupy w kwocie 308 zł. 62 ct. aw. aw. zpn. w stanie biernym sum intabulowanych na rzecz Efroima Stieglitza i masy spadkowej Jakóba Ziemermana a to: sum 10 zł. i 65 ct, na karcie ciężarów realności lwh. 235 Tarnów jako obciążenie $^{27}/_{60}$ części Mateusza Hermana, sum 9 zł 66 ct. i 2 ct. 8 zł. jako obciążenie $^{27}/_{60}$ części tejże realności Anny Herman własnych, połowy sumy 300 zł. aw. na kartach ciężarów realności lwh. 134 i lwh. 494 Zuzanny Lechowskiej własnych i na sumie 3000 zł. na rzecz Franciszka Lechowskiego na tychże realnościach intabulowanej sumy 75 zł. i 3 zł. 90 ct. na kartach ciężarów realności lwh. 134 i lwh. 494 jako obciążenia sumy 3000 zł aw. na rzecz Franciszka Lechowskiego hipotekowanej, sumy 480 zł. aw. nn karcie ciężarów realności lwh. 133 Heleny Terleckiej własnej, ustanowił dla nich kuratorem adw. dr. Salomona z substytucyą adw. dr. Glasera i że równocześnie doręczył kuratorowi uchwałę z dnia 17 lipca 1890 l. 12150 do sprawy tej się odnoszące.

Tarnów, dnia 4 września 1890.

L. 1201 (5889 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomoszi, że celem doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 28 lipca 1888 l. 6967 przeznaczonej dla zmarłej Antoniny Łukawskiej ustanowił kuratorem ad actum Stanisława Łukawskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 6 czerwca 1890.

L. 4451 (5899 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia w sprawie spadkowej po śp. Jędrzeju Legięciu dla niewiadomej z miejsca pobytu Tekli Rutkowskiej kuratorem Walentego Czechowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Tuchów, dnia 1 września 1890.

L. 32442 (6161 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Wedle zawiadomienia zarządu poczt Szwajcaryi wydane zostały dla przewozu pocztowego posyłek z żyjącemi zwierzętami do Szwajcaryi następujące przepisy: 1) Psy wykluczone są zupełnie od przewozu pocztowego. 2) Inne żyjące zwierzęta mogą być w odpowiedniem opakowaniu do przewozu pocztowego przyjęte, jeżeli odnośne posyłki a) nie więcej jak 5 kilogramów ważą b) w żadnym kierunku 70 centymetrów rozmiaru nie przekraczają.

Dalej nie może jeden i ten sam nadawca więcej jak dwie posyłki także do tego samego kursu pocztowego i dla jednego adresata nadawać.

Zarządzenia te dotyczą zarówno dowozu do samej Szwajcaryi, jakoteż i przewozu przez tenże kraj.

Powyższe postanowienia obowiązują w miejsce przepisów podanych t. u. obwieszczeniem z dnia 2 września b. r. l. 30927, co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 16 września 1890.

ОПОВѢЩЕНЬЄ.

Послѧ повѣдомленѧ зарѧдȣ почтъ въ Швайцарїи, выданій зостали длѧ почтового перевозȣ посылокъ зъ жїючими звѣрѧтами до Швайцарїи, слѣдȣючи новій приписи: 1. Псы выключенѣ сȣть цѣлковито ѿдъ перевозȣ почтового. 2. Иншій жїючи звѣрѧта могȣть бȣти въ ѿдповѣднôмъ опакованю до перевозȣ почтового приняти, если дотычній посылки: а) не больше якъ 5 килогр. важать, б) що до розмѣрȣ въ жаднôмъ напрямѣ 70 центиметрôвъ не перевысшаютъ.

Дальше не може одинъ и тотъ самъ надавца больше якъ двѣ посылки до того самого кȣрсȣ почтового и длѧ одного адресата надавати. Зарѧдженѧ тѣ дотычать зарôвно довозȣ до самои Швайцарїи, якъ и перевозȣ черезъ той край. Повисшій постановы обовязȣютъ вмѣсто приписôвъ поданыхъ тȣтешнымъ оповѣщенемъ зъ днѧ 2 вересня с. р. ч. 30927.

Се подае сѧ до загальной вѣдомости.

Зъ ц. к. Дирекцїи почтъ и телеграфôвъ.

Львôвъ, днѧ 16 вересня 1890.

KUNDMACHUNG!

Laut einer Mittheilung der schweizerischen Postverwaltung sind in Bezug auf den Posttransport von lebenden Thieren nach der Schweiz neuerlich nachstehende Bestimmungen erlassen worden.

1) Hunde sind vom Posttransporte gänzlich ausgeschlossen.

2) andere lebende Thiere dürfen in passender Verpakung, dann zur Beförderung angenommen werden, wenn die Sendungen:

a) nicht mehr als je 5 Kilogramm wiegen und

b) in keiner Richtung die Dimension von 70 Centimeter überschreiten.

Ferner dürfen vom gleichen Versender nicht mehr als zwei Sendungen für den gleichen Postabgang und an die gleiche Andresse aufgegeben werden.

Die Verfügungen betreffen sowohl die Einfuhr in die Schweiz. als ach den Durchgangsverkehr.

Was hiemit unter Bezugnahme auf die frühere Kundmachung vom 2 September 1890 Z. 30927 mit dem Bemerken zur allgemeinen Ketnnis gebracht wird, dass diese neuen Verfügungen an Stelle der früheren in Kraft treten.

K.k. Post und Telegr. Direction.

Lemberg, an 16 September 1890.

L. 39354 (6191 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż celem doręczenia niewiadomej z mejsca pobytu Heleny Kurpiel tus. uchwały z dnia 12 lipca 1890 l. 29280 ustanowiony został dla niej kuratorem adwokat kraj. dr. Romanowski a zastępoą tegoż adw. kraj. dr. Czarnik.

Powyższa uchwała dorącza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej Helenie Kurpiel do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Romanowskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem niewiadomą z miejsca pobytu, Helenę Kurpieł aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sama sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 13 września 1890.

L. 18587 (5975 2—3)

C. k. Sąd powiat. m. dlg. w Tarnopolu zawiadamia z miejsca i pobytu niewiadomego Józefa Mathysa że Henryk Szeliski wniósł przeciw niemu pod dniem 1 września 1890 l. 18587 pozew o rozwiązanie umowy o dobra Chodaczków wielki z 18 stycznia 1887 i o oddanie tych dóbr i że do rozprawy na ten pozew termin na 10 listopada 1890 na 9 godzinę przed południem wyznaczono i że dla niego ustanowiono adwokata p. dra. Gromnickiego kuratorem.

Rzeczą jest Józofa Mathysa na terminie powyższym stanąć lub innego sobie wybrać zastępcę lub też powyższemu kuratorowi potrzebne informacye udzielić ile inaczej skutki zaniedbania sobie sam przypisze.

Tarnopol, dnia 1. września 1890.

L. 17357 (6169 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Franciszka Massopusta, iż w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w majętności „Polowa dóbr Wampierzów Prebendów" w. h. l. 870 ks. gr. dla dóbr tabul. objętej ustanowił dla niego kuratorem adwokata dr. Jana Mikucińskiego w Tarnowie z substytucyą adwokata dr. Szancera.

Tarnów, dnia 18 września 1890.

L. 7216 (5964)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na prośbę Rafaela Wahla z Baranowa de praes. 20 sierpnia 1890 l. 7318 wpisanie na dniu dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy „Rafael Wahl" handel drzewem w Korabinie i Wilczej woli z tem oznajmieniem, że dzierżycielem tej firmy jest Rafael Wahl w Baranowie powiecie Tarnobrzeskim zamieszkały, i że firmę swem imieniem i nazwiskiem „Rafael Wahl" podpisywać będzie.

Rzeszów, 28 sierpnia 1890.

L. 1033 (6171 2—3)

Jego Ekscelencya c. k. Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie w myśl §. 301 p. k. mianował na czwartą zwyczajną z dniem 18 listopada 1890 rozpocząć się mającą kandencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach Przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Waleryana Bajewskiego, Wojciecha Tramplera, Emila dr. Hillbrichta, Edwarda Trusiewicza i Macieja Kaszewko.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 22 września 1890.

L. 22111 (6109 2—3)

C. k. Sąd krajowy karny we Lwowie zawiadamia niniejszem że w depozycie sądowym znajdują się następujące z kradzieży pochodzące rzeczy i gotowe pieniądze niewiadomych właścicieli, jako to:

do l. 22114. 2 noże, obcęgi, 2 dłuta, 5 nożyków, rzemyk, 3 klucze, ołówek, pugilares, książka hebrajska i drobne żelaziwo,

do l. 22111. płótno i chusteczka,

do l 22551. prochownik ze szarego płótna i koszula damska,

do l. 1396/90 raspel i dłuto,

do l. 12535/89 3 chusteczki żółte, 2 chusteczki czarne, 3 dłuta pilnik, świder, ręcznik i ścierka,

do l. 5704/90 10 zł. aw. i kawałek białej szmatki,

do l. 6403/90 worek,

do l. 8313/90 gotówka 3 zł. 60 ct. w. a.

do l. 9880/90 koszyk, 17 arkuszy listowego papieru, 32 kowert, lusterko,

do l. 10044 tytonierka blaszana, widelec, maszynka na papierosy, kałamarzyk, 2 pugilaresy, para kolczyków metalowych, 21 fotografii i szmaty,

do l. 8357. łyżeczka posrebrzana,

do l. 8435. worek, 13½ kilo cukru, i kilo pieprzu, płachta, 2½ kilo mydła, 3 m. płótna i 2 motki tasiemki,

do l. 8300. pierścionek złoty z bladym kamieniem,

do l. 11147. harmonia ręczna, kapelusz czarny męski i trzy obrazy (olejodruki),

do l. 8358. szpilka złota z perłą,

do l. 8310. kolczyki rzekomo złote z imitowanemi dyamentami, zegarek srebrny z metalowym łańcuszkiem, torebka czerwona, pugilares czarny, cwikier ze sznurkiem, scyzoryk, czarny parasol płócienny, kuferek ręczny i klucze,

do l. 8315. zegarek srebrny z łańcuszkiem srebrnym,

do l. 11533. para skarpetek ciemno szarych,

do l. 11100. koń gniady.

Wzywa się tedy niewiadomych właścicieli aby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego obwieszczenia tego edyktu w dzienniku Gazety Lwowskiej licząc swoje prawa własności przed sądem udowodnili w przeciwnym bowiem razie wyż. poszczególnione przedmioty jako przepadłość traktowane będą.

Lwów, dnia 18 września 1890.

L. 5012 (6106 2—3)

W niewiadomem miejscu w Ameryce przebywającego Tomasza Kożucha z Piwniczny zawiadamia się, że przeciw niemu wniósł Mendel Mehl z Piwniczny pozew de praes 1 sierpnia 1889 l. 5012, że do aktu zastępstwa ustanowiony został dla niego kuratorem Józef Gliński z Piwniczny i że do rozprawy termin na dzień 31 października 1890 o godzinie 9 rano wyznaczono wzywa się go przeto, aby swemu kuratorowi na czasie dostarczył swych środków obrony lub aby innego pełnomocnika tut. Sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, dnia 9 sierpnia 1889.

L. 8550 (5885 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Markusa Leibę Sternschussa, iż przeciw niemu wyniósł w dniu 24 sierpnia 1889 l. 6550 Izak Leib Weidberg pozew drobiazgowy o zapłacnnie kwoty 50 zł. na który termin do rozprawy na dzień 19 września 1890 wyznaczony został.

Wzywa się zatem Markusa Leibę Sternschussa aby się na powyższym terminie osobiście jawił lub też ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Orłowskiemu adwokatowi w Borszczowie środki obrony podał gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Borszczów, 16 maja 1890.

L. 18586 (5974 2—3)

C. k. Sąd powiat. m. dlg. w Tarnopolu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Mathysa że Henryk Szeliski wniósł przeciw niemu z dniem 1 września 1890 do l. 18586 pozew o zapłacenie 2 zł. 7 ct. aw. i 1000 zł. aw. oraz o rowiązanie umowy z daty Chodaczków wielki z 18 stycznia 1887 i że do rozprawy sumarycznej termin na dzień 10 listopada 1890 na 9. godzinę przed południem wyznaczono i że ustanowiono adwokata p. dra Gromnickiego jego kuratorem.

Rzeczą jest Józefa Mathysa na terminie powyższym stanąć lub innego sobie wybrać zastępcę lub powyższemu kuratorowi potrzebne informacye udzielić ile inaczej skutki zaniedbania sobie sam przepiszy.

Tarnopol, dnia 1 września 1890.

L. 6320 (5829 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia niniejszem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Pałachnę Halcman że ojciec jej Michał Halcman z Słobódki umarł na dniu 25 grudnia 1886 bez pozostawienia ostarniej woli rozporządzenia i wzywa się ją, by prawa swe do spadku tegoż Michała Halcmana w przeciągu jednego roku od 3 ogłoszenia niniejszego edyktu w tut. sądzie zgłosiła i do spadku się oświadczyła, w przeciwnym bowiem razie spadek ze zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem dla niej ustanowionym Fedorem Małanczykiem ze Słobódki przeprowadzonym będzie.

Kuty, 24 listopada 1888.

L. 6891 (5878 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie na skutek prośby Idy Fechtdegenowej de pr. 26 kwietnia 1890 l. 3885 o uznanie Konstantego Misiewicza współwłaściciela realności whl. 325 i 326 gminy kat. Rzeszów za zmarłego zawiadamia iż tenże na dniu 22 stycznia 1847 został jako ochotnik do 30 pułku piechoty zaasenterowany, zaś w roku 1848 gdzieś zaginął i dotąd niema o nim żadnego śladu.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby o życiu i miejscu pobytu tegoż Konstantego Misiewicza mieli jaką wiadomość takową tut. c. k. sądowi obwodowemu lub ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Reinerowi w Rzeszowie ndzielili, w przeciwnym bowiem razie c. k. sąd obwodowy po upływie 1 roku od dnia 3 ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" który z dniem 1 października1891 upływa na ponowne żądanie Idy Fechtdegenowej do uznania Konstantego Misiewicza za zmarłego przystąpi.

Rzeszów, 21 sierpnia 1890.

L. 9821 (5914 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ferdynanda hr. Bąkowskiego względnie tegoż niewiadomych spadkobierców, iż przeciw nim wnieśli Markus Izaak Schrager i towarzysze pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności objętych wykazami hipotecznemi l. 585 i 1635 gminy Stanisławów prawa zastawu dla sumy 300 zł. mon. konw. zpn. który do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony zadekretowano i zarazem dla nich kuratorem adw. dr. Katzenelenbogena z zastąpstwem adw. dr. Michała Fischlera ustanowiono i wzywa zatem pozwanych by ustanowionemu kuratorowi podali środki do obrony lub innego pełnomocnika sobie obrali i Sądowi wymienili, inaczej wynikłe z ich zaniedbania szkodliwe skutki prawne sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 5 lipca 1890.

L. 7871 (5880)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Sambor verlautbart, dass bei der Firma Spar- und Creditverein zu Drohobycz registirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung im Genossenschaftsregister die Eintragung angeordnet wurde, dass zu Folge Beschlusses der ausserordentlichen Generalversammlung vom 1 Juni 1890 die Statuten nachstehend geändert wurden, und zwar die Bestimmungen:

Des § 5 derart, dass die Mitglieder beziehungsweise ihre Erben ihre Geschäftsamteile, nicht aber Teile derselben mit Bewilligung der gemeinschaftlichen Sitzung § 26 auf Andere übertragen können.

Des § 14 derart, dass der kündigende Anspruch hat auf den Antheil am Gewinne sowohl des Jahres, in welchem seine Kündligung erfolgt, sowie des darauf folgenden Geschäftsjahres.

Des § 15 derart, dass mit Bewilligung der gemeinschaftlichen Sitzung § 26 die Erben des Verstorbenen auf Verlangen weiter als Mitglieder der Genossenschaft verbleiben können.

Des § 16 derart, dass der ausgeschlossene Genossenschafter ein Anspruch auf den Gewien des Jahres, in welchem seine Ausschliessung erfolgte aber nicht auf den Gewien des darauf folgenden Geschäftsjahres hat.

Des § 41 derart, dass über die Verwendung des Gewinnes der Genossenschatf die Generalversammlung auf Antrag des Aufsichtsrathes zu beschliesen hat.

Sambor, 9 September 1890.

L. 19759 (5761)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości że pod dniem 27 sierpnia 1890 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółkowa Kasa Oszczędności i pożyczek w Czernichowie spółka zarejestrowana z nieograniczoną poręką" że na II. walnem zgromadzeniu członków powyższego stowarzyszenia w dniu 9 marca 1890 odbytem w miejsce ustępującego członka Zarządu ks. Władysława Jelonka wybranym został członkiem zarządu Izydor Mika pisarz gminny i właściciel realności w Czernichówku, który w ten sposób firmę stowarzyszenia podpisywać będzie, że pod napisaną lub wydrukowaną firmą wspólnie z przełożonym Zarządu lub jego zastępcą swoje nazwisko Izydor Mika podpisze.

Kraków, 25 Lipca 1890.

L. 10940 (5976 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. dlg. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Nachmana Rubrum, że Anna Liebergall przeciw niemu kroki egzekucyjne celem zaspokojenia pretensyi 33 zł. aw. zpn. poczyniła i że kuratorem jego ustanowiono adw. dr. Leiblingera z Tarnopola.

C. k. Sąd powiat. m. dlg.

Tarnopol, dnia 26 czerwca 1890.

L. 6947 (5922 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Franciszka Strugałę, aby się w ciągu r. od dnia ogłoszenia tego licząc do spadku po zmarłej w dniu 20 września 1864 w Bochni z pozostawieniem kodycylu Eleonorze Krzywaczkowej zgłosił, gdyż inaczej spadek z kuratorem Józefem Zawadą będzie przeprowadzonym.

C. k. Sąd powiatowy

Bochnia, dnia 17 czerwca 1890 r.

L. 547 (5924 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pańka Ilków, iż dla niego w sprawie tabularnej Andrusia Ilków i drugich przeciw Dmytrowi Ilków względnie tegoż oświadczonym spadkobiercom o zaintubulowanie prawa własności parcel gruntowych 538 i innych z wykazu hipotecznego l. 72 księgi gruntowej Słobody Dolińskiej, Prokopa Gornika naczelnika gminy Słobody Dolińskiej kuratorem ustanowiono celem doręczenia temuż tusądowej uchwały z 23 października 1889 l. 15485 dla Pańka Ilków przeznaczonej.

Wzywa się przeto Pańka Ilków aby ustanowionemu kuratorowi informacyę obrony praw jego potrzebną wcześnie udzielił lub innego zastępcę tutejszemu Sądowi wymienił gdyż inaczej skutki sam sobie przypisze.

Dolina 28 lutego 1890.

L. 26457 (5882 2 3)

C. k. Sąd deleg. miej. cyw w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Hlawacza, że w dniu 12 lutego 1863 zmarła w Krakowie bez pozostawienia ostatniej woli Ewa z Wąsikiewiczów Hlawaczowa, żona Antoniego Hlawacza i wzywa Antoniego Hlawacza ażeby się w przeciągu 1 r. w tut. sądzie zgłosił i deklaracyę do spadku po Ewie Hlawaczowej wniósł, inaczej bowiem pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionymkuratorem przeprowadzoną zostanie.

Kraków, 25 lipca 1890.

L. 4784 (5852 2—3)

Sanocki c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Alojzę Gałuszkową że w sprawie hipotecznej wydzielenia z realności pod l. 12 dawniej w Posadzie sanockiej obecnie w Sanoku położonej, whl. 200 objętej Ignacego Terleckiego własnej, parceli budowlanej 348 i części parceli gruntowej 351/1 utworzenie z tychże osobnej posiadłości i zaintabulowanie prawa własności takowej na rzecz Markusa Schönbacha i Simona Schönbacha, ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Flakowicza w Sanoku i zapadłą w tej sprawie uchwałę z 29 sierpnia 1887 l. 6423 jemu doręczono.

Sanok, dnia 30 sierpnia 1890.

Doniesienia prywatne.

Nowe kursa z d. 1 października br. **Wojskowy Zakład naukowy, Lwów, ul. Akademicka 8.** Tamże: Biuro informacyjne w sprawach wojskowych. 5841

Nauczycielka z wieloletnią praktyką, posiadająca język polski, francuski, niemiecki, i muzykę, udzielająca przedmiotów do szkół wydziałowych wyższych, poszukuje umieszczenia na prowincyi Zgłoszenia przyjmuje się do 1 października pod literą M. C. poste restante Lwów. 6063

Magazyn i pracownia futer

Michała Beckera

we Lwowie, ul. Kopernika l. 8.

poleca wszelkie gatunki futer, a mianowicie: futra do podróży, paletoty męskie i damskie podług najnowszych fasonów, rotondy, dolmaniki, katanki, kołnierze Boa, zarękawki, czapeczki, damskie kołpaki, czapki męskie, skóry we wszystkich gatunkach, pojedynczo i hurtownie, oraz wierzchy do futer męskich jakoteż damskich. Ceny umiarkowane stałe. Oraz wykonywują się wszelkie reparacye.

(Impressa) 5236

Są do nabycia w księgarniach dzieła naukowe pedagoga **Pl. v. Reussnera**

„Najlepsza Metoda“

do nauczenia się **bez nauczyciela** czytać, pisać i rozmawiać po niemiecku w **3 miesiącach,** po angielsku w **21 lekcyach.** — Cena metody niemieckiej kurs niższy 80 ct., kurs wyższy 2 zł. 60 ct., zeszytami po 15 ct. — Metoda angielska z wymową kurs niższy 90 ct. — **Najlepszy elementarz polsko-niemiecki** z wymową z 14 wzorkami pisma i 141 rycinami 47 ct., 20 ct. i 10 ct. — **Najnowszy elementarz polski** z wzorkami pisma, rysunków i rycinami (obrazkami) razem 340 figur tudzież ze wskazówkami pedagogicznemi 34 ct., 20 ct., 14 ct. i [illegible] ct. 5867

Skład główny w księgarni

Seyfartha i Czajkowskiego

we Lwowie.

Premiowane na wystawach światowych: w Londynie 1862, w Paryżu 1867, w Wiedniu 1873, w Paryżu 1878.

Fortepiany na raty

dla Wiednia i dla prowincyi

koncertowe salonowe i krótkie



jak również **pianina** z fabryki na cały świat znanej firmy eksportowei **Gottfr. Cramer. Wilh. Mayer we Wiedniu,** po 380. 400, 450, 500, 550, 600, 650 zł. **Fortepiany** innych firm 280 do 350 zł. **pianino** od 350—600 zł

Clavier-Handlung u. Leih-Anstalt v. A. Thierfelder, Wien, VII. Burggasse 71. 1175

6220)

Ogłoszenie.

Dnia 2 października 1890 o godzinie 8mej przed południem odbędzie się publiczna licytacya wierzytelności masy kredytowej Jechiela Gruberga w sklepie pod Nr. 2 w Husiatynie.

Husiatyn, dnia 25 września 1890.

Ch. Lauer
zarządca masy.

Alojzy Hübner

we Lwowie

ulica Karola Ludwika 13

poleca 2766

Cement — Gips — Ter pogazowy Ter drzewny (dziegieć) — Tekturę do pokrywania dachów — Carbolineum — Exicator — Farby do fasad — Farby olejne — Farby na dachy — Lakier na dachy — Pasy do maszyn — Gurty parciane — Węże do pomp — Węże do sikawek — Oliwę do maszyn — Smarowidło do maszyn — Kasy ogniotrwałe — Maszyny do prania.

Alojzy Hübner, Lwów

ulica Karola Ludwika 13.

Pochodnie naftowe po 3 zł.

patent i wyrób Adama Bratkowskiego, wyborne do jazdy nocnej, dla straży pożarnych, do wycieczek, jedyne zastępstwo w Austryi posiada

Antoni Halski

handel żelazny. Lwów, plac Maryacki l. 9

wielki wybór:

Latarni naftowych gospodarczych,
Latarni powozowych para od 5·50,
Noży do sieczkarni,
Wag decymalnych,
Pieców żelaznych systemu Meidingera od zł. 25 i lanych z glinką ogniotrwałą od zł. 13

Klozety torfowe pokojowe patentowane zupełnie ubezwaniające odznaczone na wystawie hygienicznej. 6193

Na porę kuracyjną 1890

poleca rzeczywiście dobrą

HERBATĘ

rossyjską

Izydor Wohl

właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 20 lat istniejącego

we Lwowie, ul. Sykstuska l. 6.

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 3910

Pod gwarancyą!

Nie ma nic lepszego nad

francuską masę

do zapuszczania miękkich i twardych podłóg

jedyny skład

Alojzy Hübner

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 13.

W Andrychowie p. A. Pukalski,
p. Juliusz Schnitzer,
„ Białej koło Bilska p. Fr. Schlec,
p. Emil Kruppa,
„ Bielsku p. Samuel Steffan,
„ Bilsku (Szląsk austr.) Rudolf Tomke.
„ Bocbni p. J. Michnik,
pani F. Górska,
„ Buczacz Klemens Rogoziński,
„ Chyrowie p. F. Strzelecki,
„ Czortkowie M. Rosenzweig,
„ Dembicy p. J. Bros,
p. Stanisław Serednicki,
„ Grybów A. Muszyński,
„ Jaśle p. Ignacy Kowalski,
„ Jarosławiu pani M. Pospiech,
p. K. Zabłotny,
p. O. Strassberg,
„ Kamionce strumiłowej p. J. Sklenka,
„ Kałuszu p. Ksawery Ziszka,
„ Kętach p. Karol Zakrzewski,
„ Kolbuszowy p. F. Goldamer,
„ Kołomyi p. Stanisław Romanowicz,
„ Krakowie p. Fr. Lenert,
p. Piotr Jadowski,
p. Michał Karaś,
p. J. Kosz,
p. Nagel, 5895
p. Roman Drobner,
p. Józef Sklarczyk,
„ Krzeszowicach p. Jan Sauak,
„ Leżajsku p. S. Pomeranz,
„ Lisku p. R. Barański,
„ Łańcucie p. I Cetnarski,
p. Gabryel Bałuciński,
„ Mielcu pani I. Fiutowska,
„ Moderówce p. Wł. Gorel,
„ Nowym Sączu I. Kosterkiewicza wd. nast.
„ Oświecimie p. Stan. Dołkowski,
„ Przemyślu pp. Ludkiewicz i sp.,
„ Radomyślu koło Dembicy W. Bartoszyński,
„ Sanoku p. A. Długanowski,
„ Samborze p. Bronisław Mański,
p. Bronisław Zuławski,
„ Sieniawie p. M. Engelber,
„ Stanisławowie p. W. Waldek,
„ Tarnobrzeg J. Giżyński i Syn,
„ Tarnowie p. T. Scharf,
p. A. Müldner i Sp.
p. S. Szajna,
„ Tarnopolu p. T. Rozumiłowski,
„ Ustrzykach pani W. Rutkowska,
„ Wadowicach p. I. Pohl,
p. A. Keiner,
„ Złoczowie p. J. Kordecki,
„ Żywcu p. Aleksander Waniek,
„ Żółkwi p. Juliusz Olearczyk.

Budowniczy dla młynów

który tak w kraju jak i zagranicą, mianowicie zaś w Morawie, Szląsku, Prusiech, Rumunii i Rossyi, liczne nowe budowle i rekonstrukcye kunsztownych młynów wykonał, poleca swe usługi. Sporządza plany i kosztorysy jak najtaniej. — Budowle wykonywa pod gwarancyą.

Juliusz Wanke

w Bolechowie. 5625



Płótna domowe

czysto nicianne

sztuka 23½ metr. długie zł. 8.50, 10, 11, 12.

z najlepszej przędzy
zł. 12, 13, 14. 4472

Płótna na prześcieradła,
165 i 175 ctm. szer. 14½ metr. długie zł. 13.50, 14, 15, 16, na 6 lub 7 prześcieradeł

Chustki do nosa niciane,
tuzin zł. 2.40, 2.80, 3.40, 4.

Serwety stołowe
tuzin zł. 2.40, 2.80, 3.75, 5.25.

Obrusy na 6 osób
po zł. 1.05, 1.25, 1.65, 2.15.

Serwetki desert z frędzlami
tuzin zł. 1.60, 2, 2.80, 3.60.

Garnitury kawowe kolorowe
z 6 serwetkami po zł. 2. 3, 3.70, 4.

Ręczniki nicianne
tuzin po zł. 3, 3.30, 4, 4.60.

Scierki płócienne
tuzin po zł. 2.10, 3, 360.

poleca handel

JANA RIEDLA

we Lwowie.

Prawdziwym skarbem

dla wszystkich, którzy chorują w skutek grzechów popełnionych na sobie w młodości, jest sławne dzieło 5788

dr. Retau'a Selbstbewahrung

w polskiem wydaniu z rycinami cena 1 zł.

Niechaj je każdy czyta, który odczuwa skutki podobnych nałogów. **Tysiące zawdzięczają temu dziełu swe wyzdrowienie.** — Nabyć można przez **Verlags-Magazin in Leipzig, Neumarkt Nr. 34.** jak niemniej we wszystkich księgarniach.

Pierścionki zaręczynowe,
obrączki ślubne, kompletne wyprawy weselne

oraz wszelkie 5538

biżuterye ze złota i srebra

poleca po najprzystępniejszych cenach:

JAN JARZYNA

jubiler i złotnik,

we Lwowie, hotel Europejski, pl. Maryacki.

Winogrona lecznicze

z Baden i Vöslau

słodkie i dojrzałe po zł, 2·50 kosz 5 klgr., franko do każdej stacyi za pobraniem pocztowem

ANTONI RIESS

Baden pod Wiedniem.

5723

Lwowski Eksport piwa

Lwów, ul. Sykstuska l. 2, I. piętro

Telefon nr. 379.

poleca Szanownej Publiczności następujace gatunki piwa: 5818

1. Lwowskie piwo marc. eksport. z porcelanowemi kapslami.
2. Piwo bawarskie.
3. Porter żywiecki Arcyksięcia Albrechta.

Biuro nasze ulica Sykstuska l. 2., pierwsze piętro, przyjmuje ustne, listowne i telefoniczne zlecenia od 10 flaszek i zwyż z dostawą do domu, na prowincyę od 50 flaszek i zwyż franko dworzec Lwów.

Dotychczasowi odbiorcy nasi potwierdzą wyborną jakość piwa naszego.

(Lwów, „Impressa")

Uwiadomienie.

Dla uniknięcia pomyłek zawiadamiamy szan. P. T. Publiczność, że **jedyny skład naszej prawdziwej Francuskiej** do obmycia zdatnej **woskowej Masy oszczędności,** do zapuszczania podłóg parkietowych, z miękkiego drzewa a nawet już lakierowanych, (w zimnym stanie do użycia) posiada **tylko p. Alojzy Hübner we Lwowie,** ul. Karola Ludwika l. 13.

Przy zakupnie prosimy zwracać uwagę na markę ochronną naszej firmy, którą każda puszka masy jest zaopatrzoną. 6043

Schneider i Spółka

Skład farb i lakierów w Wiedniu.

JAN IHNATOWICZ

poleca 6361

niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne

odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi.

PUDER książęcy. Jest to najczystsza i najdelikatniejsza mączka ryżowa, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do upiększenia twarzy. — Pudełko małe pudru białego 60 ct., większe 1 zł. z łabędzikiem zł. 1.50. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko po 70 ct., większe zł. 1.20, z łabędzikiem zł. 1.60.

WODA fiołkowa usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. — Cena 1 zł. w. a.

WALENTIN najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania włosów pobudza. — Cena flakonu 3 zł. Pół flakonu zł. 1.60

CEZARIN niezawodny środek na **wygubienie nagniotków.** Pudełko 40 ct.

NIGRETINA wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny. — Cena 1 zł.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i ulica Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 20, w CZERNIOWCACH Rynek L, 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

Wiedeńskiej Wystawy **Losy po 1 zł.** **Już mało w zapasie 11 losów zł. 10, 6 losów zł. 5.50.**

Główna wygrana 50.000 zł. wartości.

Ciągnienie już 15 października.

Losy po zł. 1 nabyć można we Lwowie u Kitza i Stoffa, Augusta Schellenberga, Sokala i Lilien, Jakóba Stroh i M. Jonasza.

6217

W znaczne zapasy nafty
zaopatrzywszy się podczas najtańszego sezonu, jestem w możności moim **stałym** odbiorcom dostarczyć
dobrą niezapalną naftę
po tych **samych tanich cenach**, jak ten doborowy towar nasze pierwszorzędne rafinerye **hurtownie** sprzedają. 4704
Na prowincyę wysyłam naftę za przekazem we wtorki i soboty do wszystkich stacyj kolei
Na żądanie dostarczam cenniki franko
Piotr Miączyński
Lwów, Sykstuska 47.

Poszukuję dzierżawy folwarku od 300 do 600 morgów w dobrej glebie od 24 czerwca 1891 r. Józef Midowicz, Piotrkowice, o. p. Tuchów. 6039

Skład i pracownia futer
Błażeja Szarkiewicza
we Lwowie, ulica Wałowa l. 3
(dom Wgo Wieczyńskiego)
poleca wszelkie gatunki futer w wielkim wyborze, tak męskie jak i damskie, astrachanowe płaszcze rotundy, wszystko najnowszego fasonu.
Czapki męskie i damskie od 2.50 i wyżej
Kołpaki do polskiego stroju, wierzchy do futer i materye na futra, dywany do sań i łóżek, fusaki męskie i damskie, kożuszki dla dzieci haftowane białe i bronzowe — Wszelkie zamówienia wykonywa się punktualnie ręcząc za trwałość i dobroć towaru.

Skład kawy, herbaty i cukru.
KAROL BAYER
we Lwowie,
wysyła opłacone (franko) netto

4¾ kilo kawy wybornej . .	za zł.	9.—
4 kilo kawy wyb. i . . . . } ½ kilo herbaty . . . . }	„ „	9.50
1 kilo kawy wyb. i . . . . } ¼ kilo herbaty wyb. . . . } 3 kilo cukru	„ „	3.75

6218
Skład kawy, herbaty i cukru.

Aviso.
Nowo otworzona
Cukiernia
we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 1
róg placu Bernardyńskiego
poleca wszelkie w zakres cukierniczy wchodzące wyroby **jak najlepszej jakości.**
Ceny bardzo umiarkowane.
Zamówienia z prowincyi wykonuję rzetelnie odwrotną pocztą.
O łaskawe względy upraszam
Maryan Lewandowski.
6045

!! OWOCE !!

Franko		5 kilo.
Winogrona . . .	1.60 do	2.50
Gruszki	1.90 „	2.40
Jabłka	1.60 „	2 20
Pigwy	1 80 „	2.20
Tegoroczne figi wiankowe .	2 — „	2.20
„ „ smyrneńskie . .		1.80
Rożki świeże		1.50
Kawa wyborna . . .	9.50 „	11.—
Słonina solona		3 20
Słonina wędzona . . .		3.70
Słonina paprykowana . . .		3.70
Smalec świeży w puszkach blaszanych		3.70
„ „ w paczce . .		3.50

Koniak węgierski i francuski, Jamaika rum, Śliwowica. — Herbaty świeże po cenach umiarkowanych
Cenniki wysyłam franko. 6016
Tomasz Gurowicz
Budapest VII, Kiralyi utcza 31.

WINOGRONA
feslawskie kuracyjne, codziennie świeże, otrzymuje i najstaranniej opakowane rozsyła handel
Alberta Szkowrona
Lwów, plac Maryacki L. 7. 5878


1397 Ogniotrwałe żelazne
kasetki
do przyśrubowania jak niemniej używane już nowe ogniotrwałe
KASY 1397
najtaniej u
S. Bergera
w Wiedniu Braunerstrasse, 1

Nakładem księgarni
Pawła Starzyka
(przedtem J. Milikowskiego)
we Lwowie 6044
wyszły:
Baranowski M. i dr. Szpilman, Hygiena przystępnie wyłożona 1 zł 80 ct.
Źródłowski Ferd. dr., Instytucye i historya prywatnego prawa rzymskiego 1 · zł
W tejże księgarni znajdują się na składzie głównym:
Dunin Borkowski, Jerzy Sewer hr., Polacy dygnitarzami austryackimi. I Podkomorzowie i paziowie (17 0—189) 8 · ct.
Louis-Wawel Józef. Ustawy hipoteczne 2 zł.
— Ustawy urządzające postępowanie sądowe w sprawach wekslowych i handlowych 1 zł.
— Ustawa urządzająca postępowanie sądowe w sprawach najmu i dzierżawy · zł
— Ustawa w sprawach o naruszenie posiadania 1 zł.
Prochaska Antoni Dr. Materyały archiwalne wyjete głównie z Metryki litewskiej od roku 1348 do 160 . 4 zł
Schrott Józef Dr. Nauka rachunkowości państwowej, na język polski przełożył T. Kulczycki 3 zł.
Starzyński Stan. Ritter Dr. Das Reichsgericht und die Virilstimmen 1 zł
– Ustawodawstwo sejmu galicyjskiego 1·8 —188· zł. 50 ct
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Nowo założony
MAGAZYN SUKNA
i
towarów modnych
pod firmą:
B. Mikuliński i L. Krokowski
we Lwowie
ulica Hetmańska L. 8. 6·17
(Hotel Lange)
poleca
po cenach przystępnych
wyroby nieprzemakalne Loden
na bundy podr. i kurtki do polow.
Próbki z tychże do dyspozycyi.

Skład komisowy
wyrobów tkackich
wzorowego warsztatu tkackiego
w Glinianach
w handlu
Waleryi Woyczyńskiej
we Lwowie,
plac Maryacki L. 10.
poleca w wielkim wyborze 8495
Płótna z doborowej przędzy, białe, pięknie apretowane na koszule, kalesony, poszewki i prześcieradła bez szwu. — Dymki białe lniane i pół z bawełną. — Bieliznę stołową i ręczniki wykończone na warsztatach Jaquarda. — Chustki do nosa. — Ścierki do kuchni, szkła i prochu. — Chodniki, portyery. — Drelichy na story i materace. — Worki na zboże bez szwu i szyte, oraz grube i silne płótna na maglowniki, ścierki i t. p i t. p

KĄPIELE Dra LAMAU w PARYŻU
Wyleczyć się z **PODAGRY, BOLEŚCI** w krzyżach i z wszelkich najgwałtowniejszych **REUMATYCZNYCH** cierpień było dotąd uważanem za niepodobieństwo; a wszakże to dzisiaj stało się rzeczywistością. Aby się o tem przekonać dosyć jest wziąść jedną kąpiel ciepłą z płynem Dra LAMAU dla otrzymania natychmiastowej ulgi, a sześć kąpieli dla zupełnego wyleczenia bez żadnego niebezpieczeństwa.
We Lwowie w apt: PP. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera; w Krakowie w apt: PP. Redyka i Wiszniewskiego.
1457

Kuracyjne winogrona feslawskie
szczepu włoskiego
poleca 5869
handel **Karola Ballabana** we Lwowie.
Łaskawe zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą.

Sprzedaż hurtowna i pojedyncza.
Pierwsza kraj. fabryka wyrobów platerowanych tak zwane
chińskie srebro
Jakubowski & Jarra
Kraków, Rynek 26. — Lwów, Rynek 37.
poleca przedmioty służące do użytku kościelnego i domowego stosowne do wypraw ślubnych, podarków w wielkim wyborze po cenach przystępnych.
Odsprzedającym znaczny opust.
Reparacye, złocenia i srebrzenia wszystkich w ten zakres wchodzących przedmiotów wykonywa się rzetelnie i tanio. 6040
Samowary tulskie i rossyjska herbata.
Cenniki wyrobów na żądanie wysyła się franko — Opakowanie bezpłatne.

Na sezon zimowy.
Magazyn i pracownia
FUTER
„pod Bobrem“
Bronisława i Stanisława Wrońskich
we Lwowie, ulica Teatralna L. 5.
(dom kapitulny około kościoła Katedralnego)
polecają wszelkie gatunki **futer mezkich i damskich** podług najświeższych fasonów, tak miastowe jak też podróżne, **płaszcze astrachanowe** pokryte rozmaitemi futrami w wielkim wyborze, **serdaki** damskie i dziecinne, **kaftaniki, rotondy kurtki** do gospodarstwa i polowania, kurtki dla panów urzędników kolejowych, **kołnierze i zarękawki damskie** fasonu najnowszego w najrozmaitszych gatunkach, **czapeczki damskie** w jak najrozmaitszych fasonach, **czapki męskie** od najtańszych do najdroższych, **kołpaki** futrzane, **zarękawki** męskie do polowania, **dywany** futrzane do sani, **dywaniki** futrzane przed łóżka, **wierzchy** gotowe do futer damskich, wełniane i jedwabne w fasonach najnowszych, wierzchy męskie miastowe i podróżne. Znaczny zapas **materyj wełnianych i jedwabnych** francuskich na wierzchy do futer tak damskich jak męskich, **skóry na futra** we wszystkich gatunkach w największym wyborze.
Wszelkie zamówienia tak miejscowe jak i z prowincyi **uskuteczniamy z największą starannością i pospiechem**, a zarazem **gwarantujemy za prawdziwość, trwałość i dobroć** towaru, jak i wykończenia. **Ceny futer** tak gotowych jak i skór, mamy **jak najulższe** gdyż w wielkiej bardzo ilości zakupiliśmy osobiście, a towar nasz jak najlepszy, świeży i niezleżały.
Dostawca futer dla P. T. urzędników kolei państwowych.
Cenniki na żądanie franko. 6135

Chiffony, Perkale,
Dymy, Oxforty etc.
wyrobu
Benedykta Schrolla Syna
poleca najtaniej
znany skład płócien ck. uprz. fabryki
Ed Oberleithnera Sów
Lwów, plac Maryacki 8.
Cenniki na żądanie gratis i franko.

Sprzedaż doroczna koni
w Biało-Cerkiewskiej stajni
hrabiny Maryi Branickiej
która dotąd odbywała się w dniu 3 lutego każdego roku, **obecnie zaczynając od roku bieżącego, przenosi się na dzień 4 (16) października.**
Listy koni wystawionych na sprzedaż, układają się i wkrótce rozesłanemi zostaną.
5358

Jedyny magazyn chrześciański
„Pierwszej spółki krawców lwowskich“
we Lwowie, przy ulicy Hetmańskiej L, 4
poleca własnego wyrobu na porę jesienną i zimową gotowe
suknie męskie i dziecinne
po cenach najprzystępniejszych.
5118
Zarząd.

Skład kawy w najlepszym gatunku
Artura Kościckiego
we Lwowie
Chorążczyzna 22.
Ceny w miejscu: 1 kilo zł. 1 ct. 90.
na prowincyi 4¾ kl. zł. 9 ct. 60.
franko. 5
Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają. każdy sam się przekonać może, czy dostanie gdzieindziej **po tej cenie taką kawę jak moja co do jakości i smaku.**
Kawa palona pół kilo zł. 1 ct. 20.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.